Nr. 58. Wtorek, 12 Marca 1895. Rok 85.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni **za dopłatą** pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej kanonika ks. Jędrzeja Mazuraka dziekanem, a kanonika Jana Hausmanna, kustoszem rzymsko-katolickiej kapituły metropolitalnej we Lwowie.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 11 marca.*

### Mowa J. E. Ministra sprawiedliwości hr. Schönborna,

wygłoszona w dyskusyi nad tym rozdziałem nowego kodeksu karnego, który mówi o przewinieniach przeciw działalności i powadze władzy rządowej, brzmi w dokładnem streszczeniu:

(Dokończenie).

Przechodzę teraz do paragrafu, na który bardzo ostro uderzano. Nawet pos. Bareuther, w którym uznaję gorącego zwolennika nowego kodeksu karnego, porówno z posłem Pernerstorferem oburza się na §. 113, wedle którego „więzieniem aż do sześciu miesięcy lub grzywnami aż do 1000 zł. karany będzie, kto publicznie zachwala czyny, za które ustawa karą grozi". Co do mnie, zdaje mi się, że przepis ten jest wynikiem konsekwencyi. Żadną miarą nie mógłbym brać na seryo ustawy, któraby obojętną pozostawała na to, co może lub co chce sprowadzić popełnienie czynu karygodnego, a potem występowałaby z całą surowością, gdyby zły posiew zeszedł i ktoś łatwowierny popełnił czyn zachwalany. Że niejeden wyrok wedle §. 113 surowo wypaść może, przyznaję, ale i tu powtórzyć muszę, że panowie z opozycyi, jak co do prawie wszystkich innych paragrafów, tak i co do tego znowu wychodzą z uprzedzenia, jakoby w Austryi zasiadali sędziowie lub kolegia sędziów z zamiarem jaknajgorszego obejścia się z biednym oskarżonym i obłożenia go najsurowszemi karami, albo sędziowie, którzy ustawy wcale nie rozumieją i niedorzecznie wyrokują. Taką żywiąc obawę, możecie panowie być nią przejęci co do każdej innej także ustawy. Każda ustawa wychodzi przecież z przypuszczenia, że przeważna liczba sędziów składa się z ludzi nieskazitelnych, którzy posiadają dość rozumu i wykształcenia naukowego, by ustawę jak się należy zrozumieć i zastosować. Z praktyki długiego szeregu lat i dziesiątek lat przytaczacie kilka wyroków, które rzeczywiście były fałszywemi orzeczeniami; ale coś takiego zawsze zdarzyć się może. Ustawę jednak wtedy tylko skutecznie zaczepić można, gdy się powie, że to jest złe, co przez nią rozumie sędzia nieuprzedzony. Zaczepiając atoli ustawę dlatego, że może gdzieś kiedyś być sędzia nierozumiejący ustawy i niesprawiedliwie wyrokujący, dopuszczacie się niesprawiedliwości względem ustawy i względem tych, którzy jej bronią. (*Huczne brawa*).

Jednym z najważniejszych paragrafów rozdziału niniejszego jest §. 114. Rozmaicie o nim mówiono; jedni posuwają się tak daleko, że chcą wykreślić go, drudzy zmienić. Mojem zdaniem, paragraf ten jest rzeczywiście przezornie ułożony i uważam go za stanowczo postępowy. Pozwólcie mi udowodnić to kilkoma słowy. Paragraf 114 dość dokładnie łączy w sobie istotę czynów karygodnych ujętych §§. 65 i 300 teraźniejszego kodeksu karnego. Proszę uprzytomnić sobie §. 65, który mówi: „Zbrodni zaburzenia spokoju publicznego stanie się winnym, ktoby publicznie lub wobec kilku ludzi, lub w dziełach drukarskich, rozpowszechnianych pismach, lub wyobrażeniach obrazowych *a*) starał się podżegać do wzgardy lub do nienawiści przeciw osobie Monarchy, przeciw jednolitemu państwowemu związkowi Cesarstwa, przeciw formie rządów lub administracyi Państwa...." i t. d. W §. 114 projektu zaś mówimy: „Ktoby Rząd, konstytucyjne ciało reprezentacyjne, oddział lub komisyę jego, władzę, siłę zbrojną lub część jej publicznie lżył; ktoby, aby je podać w pogardę, publicznie twierdził lub rozpowszechniał fakta zmyślone lub spaczone...." i t. d. Panowie, porównajcież jedno z drugiem, a będziecie mieli tam „podżeganie do nienawiści lub do wzgardy", co z natury rzeczy powinnoby być mniej karygodne, i co o wiele mniej jasno się uwydatnia, niż tutaj fakt obelżywości lub twierdzenia rzeczy zmyślonych lub skrzywionych. Co rozumieć przez obelgę, rzecz to powszechnie jasna. Zdarzą się i tutaj, jak co do każdej ustawy, niektóre wypadki trudnej interpretacyi, w ogólności jednak wiemy, co się przez to rozumie. Ktoś lży tę lub ową osobę, a każdy obelgę odrazu poznaje; ale podżegać do wzgardy i nienawiści można w formach najrozmaitszych, a nietylko mnie, lecz z pewnością wielu szan. panom znane są na przykład głosy publicystyczne, w których nie obelgami, nie doniesieniem rzeczy fałszywych, zmyślonych lub skrzywionych, lecz zgrabnem zestawieniem znanych powszechnie faktów usiłuje się i to nieraz ze skutkiem, podżegać do nienawiści lub do wzgardy. Ja zupełnie jasno widzę, że takie przewinienie zaledwie już będzie można ścigać wedle nowego kodeksu karnego, a więc nowy kodeks w sposób o wiele lepszy określa granice tego, co się ma ścigać; ale otwarcie mówię, że chętnie zgadzam się na to ścieśnienie granic, chociaż niejedno ujdzie bezkarnie, coby na karę zasługiwało, bo sam od wielu lat zawsze należałem do tych, którzy §. 65 kodeksu teraźniejszego nazywali paragrafem kauczukowym. Jestem i dziś jeszcze przekonany, że §. 114 nowego kodeksu przedstawia rzecz lepiej, określa ją ściślej, uwydatnia czyn wyraźniej; a wszakże każdy taki paragraf stanowczo przekładać trzeba ponad tekst, który obejmuje najrozmaitsze rzeczy, jakie zdarzyć się mogą, a co do których pojmowania może nawet nie byłoby dwu osób zgodnych i między biegłymi prawnikami zdania byłyby niepospolicie chwiejne.

O wszystkiem mówić nie mogąc, zakończę wywody moje kilkoma uwagami. Panowie z opozycyi ubolewają, że sala podczas obrad tych świeci pustkami; że posłowie mało poświęcają im uwagi. Któżby nad tem więcej mógł ubolewać odemnie?! Ale ze względu na obarczenie członków Izby innemi pracami i zważywszy okoliczność, że ci, którzy wogóle interesują się tą nieco trudną i oschłą materyą, od lat dwudziestu naczytali się, napisali, mówili i nasłuchali się już o niej do syta, łatwo wyrozumieć pewien brak zainteresowania się tymi obradami. A nadto proszę — nie brać za złe, że i to przytoczę — sposób, w jaki przynajmniej pewna część opozycyi dyskusyę tę prowadzi, utrudnia to zainteresowanie. Gdy wywody opozycyjne, zawierające wiele rzeczy przedmiotowych, wiele wiedzy prawniczej i wiele dobrej woli, zaprawiane są nie krytyką może, lecz tendencyą odrzucania paragrafów i pogardą dla każdego, kto projektu broni i dla każdego członka koalicyi, gdy ustawicznie zaznaczane są różnice polityczne nawet w chwilach takich, w których mężowie większości i członkowie Rządu występują pojednawczo, łatwo pojąć, że niejeden straci chęć uczestniczenia w rozprawach. W tym względzie niejedno się stało, czego na nowo poruszać już nie myślę, bo inaczej musiałbym cofnąć się do rozdziałów już omówionych i załatwionych, szczególnie także do dyskusyi nad powiązanym z ustawą karną wnioskiem pilnym pos. Pacaka, przedłożonym przed kilkoma dniami. Nie myślę odpierać wygłoszonych przy tej sposobności zarzutów, zwracających się w znacznej części przeciw mojej osobie; na niejedno milczeć trzeba; tyle tylko powiem, że nie zawsze prawdziwe są słowa: *qui tacet consentire videtur.* Na jedną atoli uwagę posła Kaizla odpowiedzieć mu-

## KRONIKA WIEDEŃSKA.

I.

(Dokończenie).

Dramat Vossa wystawiony w Rajmunda teatrze przypomina jak wszystkie prawie utwory tego pisarza, francuskie dzieła sceniczne (tym razem „L'obstaele" Daudeta i „Odette" Sardou). Klotylda Ebenthal, dowiedziawszy się, że mąż jej ma stosunek z aktorką, opuszcza go i zabiera z sobą swoje dziecko, małą Ilsę. Ilsa wychowuje się następnie w klasztorze, a kiedy matka jej w trzynaście lat po rozłączeniu się z mężem chce ją wziąć do siebie, zjawia się ojciec ze swemi ustawą popartemi pretensyami do dziecka. Ilsa staje się więc przedmiotem starań „dwóch serc" powaśnionych i sprowadza ich zgodę. Dramat sam nie tyle zajął publiczność wiedeńską, co wypadek z nim związany, który sprowadził wystąpienie aktorki pani Leuthold z teatru Rajmunda. Pani Leuthold ma męża, który nie pozwala jej całować się na scenie. Leuthold jako Ilsa ma jednak w roli swej obowiązek otrzymania kilku pocałunków, które partner jej oddał — *in natura*, wcale nie troszcząc się o opór aktorki. Pani Leuthold, której mąż siedział zawsze podczas przedstawień w pierwszym rzędzie w parterze, śledząc najściślej każdego jej ruchu, zaniosła skargę do dyrektora Müllera-Guttenbrunn. Sprawa stała się głośną w całym Wiedniu. Utworzyły się dwa obozy: jedni dowodzili, że wcale niepotrzebnem jest całować się na scenie, że wystarczy pocałunek zamarkować, drudzy twierdzili, że pocałunek złożony na ustach szminką zabarwionych z pewnością nie może być przyjemnością żadną, ale że jest on w niektórych razach koniecznym rekwizytem sztuki, że aktor porwany swą rolą w namiętniejszych zwłaszcza ustępach nie powinien zważać na żadne względy drobne. Pisano nawet na ten temat całe felietony. Skończyło się ostatecznie rozstrzygnięciem ze strony dyrektora, że utworów scenicznych nie można ograniczać w ich efektach podobnemi żądaniami aktorek i — wystąpieniem pani Leuthold ze sceny.

Ostatni dramat ludowy „Nadliczbowi," o którym wspomniałem, miał inną znowu historyę. Jako autor dramatu podpisał się Ryszard Nordmann, znany już ze swojej sztuki, również ludowej „Upadli aniołowie" wystawionej przed dwoma laty z wielkiem powodzeniem w teatrze niemieckim ludowym w Wiedniu a następnie w Berlinie. Wiedziano, że Ryszard Nordmann jest tylko nazwiskiem literackiem i spierano się kto pod tem nazwiskiem się ukrywa. Nie mniej drażliwą stała się sama kwestya wystawienia utworu. Teatr ludowy sądził, że nabył prawo wystawiania wszystkich utworów autora „Upadłych aniołów" Rajmunda teatr powoływał się na ugodę zawartą co do „Nadliczbowych." Autor musiał uchylić zasłony, pod którą się ukrywał i dowiedziano się, że „Upadłych aniołów" i „Nadliczbowych" pisała żona reżysera i aktora teatru Rajmunda pani Langkammer.

W obu sztukach uderza zręczność w uchwyceniu szczegółów drobnych i nielitościwy — a u kobiety autorki bardzo rzadki realizm obok — więcej już kobiecej — ckliwości. „Nadliczbowi" to ludzie wykolejeni nie mogący dopiąć żadnego stanowiska, nie mogący ani pracą, ani talentem zapracować bodaj na chleb i ginący nieraz w nędzy, nieraz w zbrodni. Wincenty Ristl, starzec w przytulisku żyjący i czekający śmierci, co go na pobliski wymiecie cmentarz, to jeden taki „nadliczbowy". Jego córka Berta, oszukana przez męża i w nędzy opuszczona dla jakiejś ulicznicy powabnej, jego synowie: Albert, który walki z losem podjąć nie mógł i sprzeniewierzywszy się zasadom rodziny, staje się złodziejem i odsiedzieć musi kilka lat w więzieniu, Karol, który pracuje jako kierownik przy budowie całymi dniami i nędzy zbyć się nie może, Feliks, który po ukończeniu studyów naprózno szuka nabywców dla swych genialnych planów, jego córka najmłodsza Dora, która całą swą młodość spędziła przy łożu chorej przez wiele lat matki, to są sami — "nadliczbowi".

Czy ta metoda gromadzenia tylu nieszczęśliwców w jednej rodzinie, po części w „Upadłych aniołach" już stosowana, jest słuszną, wątpić się godzi. Budzi ona protest u widza tem głośniejszy, że autorka bardzo wiernie kreślić umie drobne rysy lokalnego życia. Prawda w szczegółach, nieprawda w całości, wszak to ogólny grzech nowoczesnych autorów, mieniących się fotografami życia.

Jedyny syn Ristla, który zdobył sobie stanowisko, budowniczy Henryk najmniej jest utalentowanym, najmniej uczciwym. Jako pomocnik w biurze radcy budowniczego umiał pozyskać względy jego córki, żeni się z nią, dziedziczy po nim majątek i wiele planów, które jako własne posyła na konkursa. Jeden z nich, plan budowy ratusza, czyni go głośnym i sławnym. A ten plan właśnie to praca Feliksa, którą tenże podał był radcy a byłemu szefowi Henryka, a której radca nie uwzględnił. Henryk wstydzi się swych krewnych, myśli tylko o bogaceniu się i buduje domy tak licho, że w każdej chwili zawalić się mogą. Naprózno ostrzega go brat Feliks, który jako sekretarz prywatny kapitalisty chcącego budowę jedną Henryka zakupić, oglądnął ją był i wszystkich dostrzegł wad. Po scenie bardzo namiętnej Henryk chcąc brata pozyskać ofiaruje mu pracę na współkę i pokazuje mu swoje plany, między innymi i ratusza, który Feliks poznaje jako swój. Feliks żąda teraz, aby Henryk wszystko wyjawił, a gdy mimo nalegań brata od tego żądania odstąpić nie chce, Henryk porywa za rewolwer, strzela i — nie trafia Feliksa, a właściwie bardzo lekko go tylko rani. Feliks nie chcąc brata skompromitować opowiada, że rewolwer wystrzelił przypadkiem.

Henryka budowa mimo wszelkich napraw wali się i zasypuje wielu ludzi a Henryk sam, złamany moralnie tylko cudem uszedł śmierci. Wtedy Feliks jeszcze raz zwraca się do niego, podtrzymuje go i ofiaruje mu ze swej teraz strony uczciwą pracę na współkę.

„Pomoc bowiem silniejszych udzielana każdego czasu słabszym może jedynie ochronić ludzi od zguby i sprawić, że nie będzie „nadliczbowych".

Zakończenie to utworu, który jest raczej szeregiem luźnych scen, niż dramatem, jest słabszem jeszcze od etycznie wcale nie uzasadnionego założenia, że w świecie w ogóle błąkają się jacyś „nadliczbowi".

Zdawałoby się z treści sztuki, że tylko intrygi, nieuszanowanie obcej własności, brak uczucia stwarzają pozycyę w świecie. Po tem wyznaniu wiary wypisanem z jakiegoś rewolucyjnego manifestu malkontentów, pogodzenie dwóch braci, z których jeden staje się sprawcą nieszczęścia tylu ludzi, niemal ich mordercą, a drugi jest na wskroś uczciwą naturą, pogodzenie to i uchylenie Henryka od zasłużonej kary, zadowolić chyba nikogo nie może.

A dowodzi to tylko, jak małe są dziś wymagania, jeśli utwór ten stał się głośnym w Wiedniu i ściąga liczne tłumy do teatru Rajmunda od czterech blisko tygodni.

*r—n.*

szę, bo zwraca się w ogóle przeciw stanowisku, które ja tutaj zajmuję. Pos. Kaizl powiedział: „Nie my (Młodoczesi) stawiamy sprawy na stanowisku pytania: *quid faciendum?* Pod systemem tego *quid faciendum* właśnie my cierpiemy wiele i za wiele, a Rząd pilnie pracuje nad jak największem mnóstwem odpowiedzi na to zadawane samemu sobie pytanie. Zawsze zaś w czasach ostatnich Minister sprawiedliwości był tym, który zadaje pytanie: *quid faciendum?* zamiast *quid iuris?* Szan. posła usilnie upraszam, żeby mi przy sposobności powiedział, co przez słowa te rozumiał. Żadną miarą przypomnieć sobie nie mogę, iżbym kiedyśkolwiek wypowiedział był tak potworne zdanie, jakie on mi w tych słowach przypisuje. Oczywiście bowiem zdaje się, że chciał powiedzieć, iż w rzeczach prawa oportunizm, a nie samo prawo biorę sobie za podstawę wywodów i orzeczeń. Na taki zarzut nie zasługuję i dopóki pos. Kaizl nie udowodni go ściśle z przytoczeniem słów przezemnie wypowiedzianych, muszę go jak najstanowczej odeprzeć. (*Huczne brawa*).

# Rada Państwa.

(*CCCXLVIII posiedzenie Izby poselskiej*).

*†* **Wiedeń,** 8 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezydent Chlumecky zagaiwszy posiedzenie o godzinie 11 minut 20, poświęca gorące słowa wspomnienia pośmiertnego pos. bar. Haydenowi z klubu konserwatystów, którego pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Nowo wybrany poseł Wassilko (z Bukowiny) składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Pos. Hofmann wnosi interpelacyę do przewodniczącego komisyi karno-prawniczej, dla czego nie uporała się jeszcze ze zwróconym przez Izby wyższą dnia wczorajszego projektem ustawy przeciw fałszowaniu wiktuałów.

Przewodniczący komisyi pos. Piniński odpowiada, że w tak krótkim czasie nikt pewnie, prócz pos. Hofmanna, nie spodziewał się załatwienia przez komisyę sprawy, której wielkie znaczenie każdy uznaje. Zresztą skoro tylko czas pozwoli, komisya zajmie się nią.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi ogólnej nad projektem reformy podatków bezpośrednich.

Pos. Peschka omawia projekt ze stanowiska interesu rolników, a więc na pierwszem miejscu kładzie potrzebę obniżenia podatku gruntowego, a dalej obniżenia dodatków krajowych przez przekazanie krajom większej kwoty podatku osobisto-dochodowego, niż przekazuje projekt. Co się tyczy samego tego podatku, rolnicy nie mogą zgodzić się na postanowienie, wedle którego podatek osobisto-dochodowy pobierany ma być od nich nie na podstawie dochodu katastralnego, lecz na podstawie jakiegoś czystego dochodu, do którego ma wliczać się nawet wartość tego, co z domowego gospodarstwa spożyją. Ten niby czysty dochód będzie zbyt wysoko obliczany przez komisye podatkowe, bo do składu ich wejdzie zbyt mało rolników. Mowca spodziewa się w dyskusyi szczegółowej zmian na korzyść rolnictwa i w tej nadziei oświadcza się chwilowo za projektem.

Pos. Slavik rozwodzi się prawie wyłącznie o podatku zarobkowym, którego reformę uważa za chybioną głównie wskutek skontyngensowania Co do reformy podatków w ogóle, uznaje taką tylko za słuszną, któraby sprowadziła jednakowość w opodatkowaniu i położyła kres systemowi dodatków krajowych, powiatowych i gminnych. Taką reformą byłoby opodatkowanie kapitału ruchomego i nieruchomego wedle stopy 22-procentowej z dodaniem podatku osobisto-dochodowego. Ta wydałaby o 50 milionów więcej niż wydają podatki teraźniejsze, i możnaby wtedy przekazać krajom podatki gruntowy i zarobkowy. Zresztą czyni mówca reformę podatkową zawisłą od reformy wyborczej; a ponieważ tej nie dokonano, przeto głosować będzie przeciw dyskusyi szczegółowej nad tamtą.

Pos. Steinwender dziwi się oponentom, którzy nie chcą nawet dyskusyi szczegółowej; boć projekt zawiera ulgi dla zbyt obarczonych, a pociąga do ponoszenia ciężaru podatkowego tych, którzy dotychczas dotknięci nim nie są. Odrzucić projekt, znaczy podtrzymać stan rzeczy, który podtrzymanym być nie może. Niestety, co prawda, zbyt skąpy jest projekt co do ulg, a zbyt nieśmiały co do opodatkowania bogaczów. Mowca przemawia za zaprowadzeniem w podatku osobisto-dochodowym takiej skali progresyjnej, któraby zamiast projektowanych przez komisyę 4500 zł. podatku od 100.000 zł. dochodu wydawała 5000 zł. Co do opustów projektowanych żąda nie równości, lecz stopniowania takiego, żeby mniejsi kontrybuenci więcej otrzymali opustu, niż więksi.

Pos. Laginja z zastrzeżeniem prawa politycznego, a więc i podatkowego, dla Dalmacyi zapuszcza się w krytykę projektu, który nie zadawala go, bo nie zrywa z systemem dodatków krajowych, powiatowych i gminnych. Ponieważ nadto Dalmacya i Pobrzeże są ekonomicznie upośledzone, przeto oświadcza się przeciw projektowi.

Tu zabiera głos pos. Milewski, który pierwszą tą w Radzie Państwa mową dowiódł, że słuszna była wytężona ciekawość, z którą jej powszechnie oczekiwano, i zasłużona sława, wyprzedzająca jego wejście w skład Izby. — Mowę jego podamy później.

Po przemówieniu pos. Riglera (włościanina) którego mowa streszcza się w jednem słowie, że chłop jest „jucznym mułem podatków", i odpowiedziach na kilka interpelacyj mniejszej wagi zamknięto posiedzenie o godz. 4½. — Następne jutro.

(*CCCXLIX Izby posiedzenie poselskiej*).

*†* **Wiedeń,** 9 marca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15.

Miasto Rohatyn petycyonuje o zbudowanie drogi żelaznej z Chodorowa do Podwysokiego.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi ogólnej nad projektem reformy podatków bezpośrednich.

Pos. Auspitz zaznacza, że zwolennicy projektu mogą cieszyć się z przebiegu dyskusyi, bo zarzuty przeciwników nie są niebezpieczne dla projektu. Tym przeciwnikom, którzy o teraźniejszym stanie rzeczy mówią, iż nie da się on podtrzymać, odpowiada mowca, że nie obalą go swojem głosowaniem przeciw reformie; co się tyczy zaś opozycyi posłów tryesteńskich, każdy podatek byłby im przyjemny, byleby tylko nie opłacał go Tryest. Nawet wywody posła Kaizla, który jest profesorem ekonomii społecznej, nie wywołały postrachu, ani zamętu w szeregach zwolenników reformy. Co się tyczy polityczno-prawnego zastrzeżenia, odmawiającego Radzie państwa kompetencyi uchwalania podatków czeskich, poseł Kaizl sam pewnie nie spodziewał się, iżby to wywrzeć mogło na Izbę wielkie wrażenie. Mowca krytykuje wywody posła Kaizla, a o tym ustępie, w którym poseł ten twierdził, że z przekazanej krajom kwoty 3 milionów z finansowej wynikłości podatku osobisto-dochodowego, pożywiać się będą biedne kraje, jak Galicya i t. d., kosztem bogatych Czech, Morawy i Dolnej Austryi, powiada mowca, że słusznie już poseł Steinwender nazwał to brutalną butą bogacza i argumentem fałszywym, bo kraje bogate, przemysłowe, żyją właśnie z krajów biedniejszych, nie mających przemysłu. (Ten sam pos. Auspitz dowiódł to znakomicie już w r. 1878, gdy ś. p. Herbst rozwodził się o tak zwanych „krajach biernych"). Polemizując z pos. Gessmannem, dowodzi mowca, że Rothschild z kopalń i hut swych opłaca nie 1575 zł. podatku zarobkowego, a więc z dodatkami 3000 zł., lecz 184 136 zł. Dalej twierdzi mowca, że projekt jest niesprawiedliwy dla kontrybuentów podatku zarobkowego, bo ten jest właściwie dochodowym, teorya zaś uczy, że nie powinny istnieć dwa podatki dochodowe obok siebie, mimo czego projekt podtrzymuje podatek zarobkowy i zaprowadza obok niego osobisto-dochodowy. Okropnością nazywa, że kontyngens podatku zarobkowego ma rosnąć co dwa lata o $4\frac{4}{10}$ proc., zamiast, żeby pozostawał niezmiennym przez długi szereg lat. Jeżeli wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe przechodzić będą z rąk prywatnych na własność towarzystw akcyjnych, jeżeli przeto wypadną z kontyngensu podatku zarobkowego, wtedy pozostający w kontyngensie kontrybuenci mogą znaleść się w bardzo uciśnionem położeniu. Albo jeżeli zaprowadzony będzie monopol spirytusowy, zkądże pokryty będzie ubytek w kontyngensie. To i owo jeszcze wytknąwszy projektowi, mowca broni go zresztą, n. p. mówiąc: Hańbą jest fałszywie zeznawać swoje dochody, ale fasye prawdziwe składane będą tylko wtedy, gdy opinia publiczna uzna stopę podatkową za sprawiedliwą. Dlatego byłoby rzeczą niewłaściwą posuwać się aż do zbyt wysokiej stopy w progresyjnym podatku osobisto-dochodowym. Mowca ubolewa, że obok podatku tego ma istnieć jeszcze podatek od płac i podatek rentowy; to wpłynie niekorzystnie na prawdziwość fasyj. Wolałby obok osobisto-dochodowego zaprowadzić powszechny podatek od majątku z wielkim opustem podatku zarobkowego i gruntowego. Zresztą spodziewa się mowca, że reforma przyjdzie do skutku i nikt nie będzie mógł powiedzieć, że parlament okazał się niezdolnym do jej przeprowadzenia. (*Oklaski* z lewicy).

Pos. Fořt oświadcza, że Młodoczesi swojem zastrzeżeniem polityczno-prawnem windykują dla Sejmu krajów korony czeskiej nietylko ustawodawstwo podatkowe, lecz i prawo przyzwalania poboru podatków, a uczestniczą w obradach niniejszych tylko dla tego, że liczą się z faktycznym stanem rzeczy, nie uznając jednak jego prawowitości. Program młodoczeski nie zmierza bynajmniej do utworzenia osobnego państwa z własnemi granicami celnemi, odgradzającemi od innych krajów Cesarstwa, lecz do samorządu zapewniającego krajom czeskim dobrobyt z własnych źródeł. O rzeczy samej powiada mowca, że przewodnią zasadą reformy podatkowej powinno być pojmowanie wszystkich wydatków publicznych jako jednej całości, a więc wydatków państwa, krajów, powiatów i gmin; wszystkie powinny być pokrywane z podatków bez systemu dodatków. Temu projekt nie czyni zadość, jest to więc reforma połowiczna. Co do szczegółów, wytyka mowca projektowi, że podatek rentowy zbyt łagodnie uderza w wielki kapitał, a oznacza tylko opodatkowanie dłużników hipotecznych. Podatek zarobkowy nie powinien być powiązany z dochodowym; ulgi w podatku zarobkowym dla klas niższych są problematyczne; podział głównego kontyngensu podatku zarobkowego na małe kontyngensy, których rozkład indywidualny poruczony będzie Towarzystwom podatkowym, sprowadzi wiele niesprawiedliwości. Że kontyngens ma rosnąć co dwa lata, jest potwornością. Mowca zwraca się do Pana Ministra skarbu z wezwaniem, aby poczynił w projekcie stosowne zmiany. Zgodnie z innymi Młodoczechami oświadcza się przeciw dyskusyi szczegółowej.

Tu zabiera głos Pan Minister skarbu dr. Plener, którego mowę podamy w jednym z najbliższych numerów.

Po niej przerwano obrady.

Pos. Fries interpeluje Pana Ministra skarbu, jakie myśli zająć stanowisko względem zaproszenia do obesłania nowej konferencyi monetarnej.

Pan Minister skarbu dr. Plener natychmiast odpowiada, że dotychczas zaproszenie takie nie nadeszło; gdyby nadeszło, Rząd nie zawaha się obesłać konferencyę.

Pos. Dworzak składa na stole prezydyalnym wniosek rezolucyjny z wezwaniem do Rządu, aby poczynił kroki stosowne w celu odwrócenia przesilenia od rolnictwa.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 45 Następne w poniedziałek.

---

2)

# JOHN KEATS

(I. *Life, letters, and literary remains of John Keats*, edited by Richard Monckton Milnes, 2 vol: Londres, 1848. — II. *The poetical works and other writings of John Keats*, edited by Harry Buxton Forman, 4 vol: in 8⁰ Londres 1883. — III. *Keats*, by Sidney Colvin. Londres 1887. (w kolekcyi *English men of letters*, pod redakcyą p. Johna Morlay).

## I.

(Ciąg dalszy).

Podobne jednak młodociane uniesienia, szybko w nim mijały. Jakie by nie było zdanie p. Sidneya Colvina, gdyby romantyzm angielski nie posiadał nigdy innego teoretyka prócz Keatsa, gdyby Wordsworth nie był napisał swoich sławnych i poważnych ballad, ani Coleridge swojej *Biographia litteraria*, kwestya reformy poetyckiej mocno mogła być skompromitowana. Zresztą, Keats nie wiele dbał o teorye. Nie posiadał on nigdy zapału prozelity, ani ognia apostoła. Był, a gdyby żył dłużej, byłby prawdopodobnie poetą przedewszystkiem osobistym, mało dbającym o więzy koteryi i szkoły, zupełnie pogardzający uznaniem tłumów i nie uznający innego sędziego swojej dumnej wyobraźni, prócz własnego swego przekonania i wiary o absolutnem pięknie.

Około tego czasu, w którym zawiązał stosunki przyjazne z Huntem, Keats spotkał inną osobistość bardzo oryginalną, wielkiego człowieka swego czasu, któremu przyszłość nie miała przynieść sławy, której czekał przez całej życie w niezmąconej ufności. Był to malarz **Haydon**, natura **pełna** zapału, bujna i namiętna, któremu zdawało się, że jego przeznaczeniem jest zostać największym malarzem w Anglii, a któryć miał skończy, po burzliwem życiu samobójstwem, w r. 1846. Nic bardziej ciekawego, jak jego listy, obfitujące w objaśnienia co do Keatsa (czasami zupełnie wiarygodne), a wyróżniające się pewnym rodzajem mistycznej egzaltacyi. Zdarzyło mu się pewnego wieczora, że usiadłszy do stolika, napisał list tej treści do przyjaciela:

„Mój kochany Keats'ie, uważaj ten list jako sekretny, rzecz świętą. — Często zasiadałem przy moim kominku, po ciężkich dniach pracy i wysiłku, podczas gdy zmrok zapadał, a zasłona jakby z przejrzystej gazy przysłaniała wszystkie przedmioty; marzyłem wtedy o tem, co robiłem w życiu i co jeszcze robić będę, pełen gorącego zapału, aż do chwili, w której rozgorączkowany, ujrzałem twarze potężnych zmarłych, napełniające cały mój pokój i padłem na kolana, modląc się do Wielkiego Ducha i błagając, abym się stał godny być towarzyszem tych nieśmiertelnych w nieśmiertelnej ich sławie; ujrzałem wtedy, jak każdy z nich uśmiechał się, przechodząc nademną, poruszając dłonią, jakby dodając mi odwagi".

Cześć dla wielkich ludzi była jednym z artykułów wiary małego kółka, do którego należał Haydon i Keats. Na nieszczęście dla Haydona, owe fantazye i widzenia wprowadziły go na mylną drogę, gdyż z wyjątkiem ładnego rodzajowego obrazka, znajdującego się w *National Gallery*, tworzył tylko zwykłe historyczne obrazy, w których można widzieć wszystko prócz geniuszu [1]). Największą jego zaletą jest, że zaznajomił publiczność angielską z wartością rzeźb Parthenonu, przywiezionych z Grecyi przez lorda Elgin, chociaż i przy tem nie wysilał się bardzo, szkicując tylko piórem. Mówią, że te kopie nie wiele są warte. Ze wszystkiemi swojemi wadami, z retoryką, tonem deklamatorskim, rozrzucającą się swoją osobą, Haydon, pomimo to był użytecznym przyjacielem dla Keatsa Wtajemniczył go w znajomość sztuki greckiej i podtrzymywał w czasach zniechęcenia. Chociaż nie można powstrzymać się od uśmiechu, widząc jego nazwisko w połączeniu z nazwiskami Wordswortha i Rafaela w sonecie napisanym przez Keatsa, śmiało można twierdzić, że przyjaźń jego dla autora *Endymiona* sławę mu zapewniła.

[1]) Jeden z tych obrazów, przedstawia wjazd Chrystusa do Jerozolimy, w którym Haydon dał osobom twarze wszystkich znaczniejszych autorów tego czasu, a pomiędzy nimi Keatsa. Obraz ten jest obecnie w Ameryce.

Wymieniwszy obok Leigh Hunta i Haydona, kilku innych jeszcze młodych ludzi, jak Cowden Clarke, albo John Hamilton Reynolds, którzy później zyskali zaszczytne stanowisko jako literaci, lub Shelleya, któregoKeats spotkał kilka razy w 1817 r. ale do którego nie czuł nigdy wielkiej sympatyi, — gdyż natury ich zbyt gruntownie były różne — mamy głównych członków koła, wśród którego się obracał.

Zachęcony przez nich, zdecydował się Keats na wydanie pierwszego swego tomiku poezyi w 1817 r. Zbiór ten, który ukazał się pod skromnym tytułem „Poezye, przez Johna Keats", z dedykacyą Huntowi, zawierał, prócz pewnej liczby sonetów i listów do trzech przyjaciół, także niektóre fragmenta, z tych jeden pod dłuższym tytułem „Sen i Poezya, jest najładniejszym i najciekawszym z całej książki. Prócz sympatycznego artykułu Hunta w jego „Przeglądzie" i hałaśliwego zapału Haydona, porównywującego ostatni utwór książki do „błyskawicy, od której zadrzy cała ludzkość" zbiór poezyi nie miał najmniejszego powodzenia. W 1817 roku cała uwaga publiczności angielskiej była zwrócona na Tomasza Moora, Waltera Scotta a przedewszystkiem na Byrona, który właśnie z ostentacyą opuścił był Anglię, aby nigdy do ojczyzny już nie powrócić. Publiczność więc, nie raczyła zwrócić oczu na dzieło początkującego, z którym wydawca co rychlej pospieszył załatwić rachunki i wszelkie stosunki zerwać.

Ale Keats nie był człowiekiem którvby się zraził pierwszem niepowodzeniem. Zabrał się nie czekając, na nowo do pracy i aby uzyskać więcej czasu i samotności, pojechał w 1817 r. w kwietniu, na wyspę Wight. Można śmiało powiedzieć, że od tej chwili, aż do dnia, w którym poznał Fanny Brawne, poezya była życiem Keatsa. Listy jego wszystkie ukazują nam go zatopionego w jednej tylko czynności, jednej myśli — literaturze. Przy tej sposobności możnaby nadmienić, że chyba czasami literatura bywa panią bardzo wymagającą i wszechwładną, skoro zajmuje do tego stopnia, że człowiek obojętnieje na wszystko co z nią nic ma styczności.

Przybywszy do Wight, Keats pisze natychmiast do Reynoldsa:

„Czuję, że nie mogę się już obejść bez poezyi, poezyi wiekuistej; nie wystarcza mi połowa dnia — potrzeba mi dnia całego. Zacząłem od małego, ale przyzwyczajenie uczyniło ze mnie lewiatana. Byłem cały jak w gorączce, żem przez dłuższy czas nic nie napisał; sonet, który tu załączam, dobrze mi uczynił; lepiej spałem ostatniej nocy. Jednak tego ranka nie jest mi lepiej... Wezmę się natychmiast do mego Endymiona, który mam nadzieję, postąpi nim tu przyjedziesz..."

**(Dalszy ciąg nastąpi).**

## Sprawy parlamentarne.

Według dzienników wiedeńskich dzisiejsze posiedzenie Izby posłów będzie dłuższe niż zazwyczaj; istnieje bowiem zamiar, o ile możności ukończyć rozprawę generalną nad reformą podatkową już dzisiaj. Głosowanie nad kwestyą przystąpienia do rozpraw szczegółowych, odbędzie się prawdopodobnie dopiero jutro.

— Subkomitet komisyi dla załatwienia projektu ustawy o prawie autorskiem, odbył w d. 7 b. m. bardzo długie posiedzenie, na którem osiągnięto zupełne porozumienie pomiędzy członkami subkomitetu co do wszystkich postanowień pierwszej części ustawy a po największej części przyjęto wnioski referenta dr. Piętaka, nie pozostające w zasadniczej różnicy z uchwałami Izby panów. Uchwalono także kończyć prace subkomitetu bez względu na to, kiedy ustawa będzie mogła przyjść pod obrady w pełnej Izbie.

— Stała komisya Izby posłów dla procedury cywilnej prowadziła obrady nad wprowadzeniem sądów przemysłowych i załatwiła projekt ten w ogóle według wniosków osobnego dla tej sprawy subkomitetu.

— (*Gl.*) Wniesiony świeżo do Izby poselskiej projekt rządowy o pomocy skarbowej dla zaradzenia niedostatkowi, mówi o upoważnieniu Rządu do wydania na ten cel sumy 160.000 zł., jeżeli tyle rzeczywiście będzie potrzeba. Z sumy tej otrzymać mają bezzwrotne zapomogi okolice dotknięte klęskami elementarnemi w czterech krajach koronnych: Dalmacyi, Styryi, Górnej Austryi i Galicyi, razem ośmnaście powiatów, a między nimi następujące galicyjskie: powiat trembowelski, kolbuszowski, kamionecki, buczacki, brodzki, lwowski (pozamiejski) i nowotarski. Suma jednak nie jest rozłożona z góry ani na kraje, ani na powiaty, lecz ma być rozdzielona „w miarę potrzeb obliczonych na podstawie stosownych dochodzeń. Zapomogi mają cele oznaczone, a mianowicie: nabycie żywności, zasiewów i paszy dla bydła, tudzież odbudowanie zburzonych lub uszkodzonych budynków, dróg i mostów, jako też wykonanie robót publicznych; nie jest jednak wyłączone użycie przekazanej kwoty na inne cele, jeśliby tego wymagała potrzeba miejscowa.

## Z Warszawy.

Liczne pogłoski, które tu krążyły przed przybyciem i po przybyciu hr. Szuwałowa, przycichły teraz zupełnie. Utrzymuje się tylko uporczywie pogłoska, jak piszą z Warszawy do *Czasu*, że p. Naumow, naczelnik wydziału obcych wyznań w kancelaryi generał-gubernatora, opuści swoje stanowisko i że je zajmie któryś z członków ambasady rossyjskiej w Berlinie. Pogłoskę tę jednakże podaje korespondent z zastrzeżeniem. Podobno oczekują w Warszawie przybycia p. Masołowa, następcy ks. Kantakuzena; może być, iż w związku z tem pozostaje pogłoska o ustąpieniu p. Naumowa, lub też że za bytnością p. Masołowa kwestya pozostania lub ustąpienia p. Naumowa ureguluje się.

Hr. Szuwałow przez czas pewien chorował na influenzę, ale już teraz powrócił do zdrowia, a wbrew temu, co mówiono o nim, mianowicie, że nowe stanowisko swoje chce uważać za odpoczynek, podobno bardzo szczegółowo wszystkiem się zajmuje. Stopniowo zaczyna się w społeczeństwie polskiem wyrabiać przekonanie, że krajem nie rządzi samowola, lecz, że na czele administracyi stoi człowiek przyzwoity, europejski. Systemu pod względem narodowym on nie zmieni, bo to zresztą od niego nie zależy, natomiast nie pozwoli na takie wybryki samowoli, na takie rozgospodarowywanie się czynowników, jak to miało miejsce za Hurki, kiedy każdy Rossyanin wobec miejscowej ludności występował z butą i arogancyą, ponieważ wiedział dobrze, że jako Rossyanin wobec Polaka zawsze będzie miał słuszność. Z wybrykami i zachowaniem się tego rodzaju już dziś spotkać się nie można.

*Świet* poświęca artykuł wstępny sprawom słowiańskim na półwyspie Bałkańskim i kończy temi słowy: „Czas głośno wypowiedzieć, że Koburg nigdy nie będzie uznany, jako prawowity książę. Niech Bułgarzy uważają go za swego dobroczyńcę, jak to się między nimi zdarza, ale Rossya, która tyle ciężkich ofiar poniosła na ołtarzu wolności bratniego narodu, nie dopuści, żeby na tronie bułgarskim usadowiła się dynastya, której interesy wprost są przeciwne interesom Bułgarów i polityce Rossyi“.

# KRONIKA

*Lwów, 11 marca.*

— **Promenade-Concert.** Dnia 25 marca odbędzie się w sali Kasyna wojskowego Promenade-Concert, na dochód „Czerwonego krzyża“ i „Towarzystwa ratunkowego“. Koncert ten, urządzany pod protektoratem ks Waleryi Windisch-Graetz i Pani Namiestnikowej hr. Badeniowej, zapowiada się świetnie; mają być liczne niespodzianki, które uprzyjemnią zabawę. To też wątpić nie można, że koncert ten pod tak dostojnym zostający protektoratem, a urządzany na cel tak szlachetny, będzie miał niezwykłe powodzenie.

— **P. Zdzisław Marchwicki,** został wybrany członkiem Rady zawiadowczej Banku dla krajów koronnych (Länderbanku).

— **Michał Wołowski,** autor uwieńczonej pierwszą nagrodą na konkursie krajowym sztuki p. t.: „Towarzysz pancerny“, przybył do Lwowa.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Krośnie, z grupy większych posiadłości, rozpisany na dzień 18 kwietnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Ewidencya katastru.** W celu przyjmowania zgłoszeń co do zmian zaszłych w posiadaniu gruntów, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego, geometra ewidencyjny pan Wostrowski, obecny będzie w lokalu urzędu podatkowego w c. k. archiwum map w dniach 3, 4 i 5 kwietnia b. r.

— **Rada miejska.** W sprawozdaniu naszem z posiedzenia Rady m. Lwowa, zamieszczonem w numerze z dnia 9 b. m. zaszła ta omyłka, iż systemizowaną przy szkole im. Zimorowicza posadę płatnej praktykantki otrzymała panna Walerya Drcherówna, a nie p. Marya Chrzanowska, która jest młodszą nauczycielką przy tej szkole.

— **Konferencye rekolekcyjne** ks. St. Załęskiego, dla młodzieży wyższych zakładów naukowych, rozpoczęły się wczoraj w kościele św. Mikołaja i trwać będą do soboty, dnia 16 b. m. codziennie o godzinie 7 wieczorem. Wstęp za biletami bezpłatnymi, które dostać można w księgarni Seyfartha i Czaykowskiego.

Znany z pięknej wymowy kaznodzieja, niewątpliwie pociągnie licznych słuchaczy, a serca i umysły młodzieży ku wyższym i zbawiennym skieruje celom.

— **Instruktor mleczarstwa** dla Galicyi przyjmować będzie interesantów we środę 13 marca od godz. 11—1 w gmachu Wydziału krajowego. Przy tej sposobności będzie można widzieć przyrządy mleczarskie najwięcej używane i poinformować się o miejscach zbytu i kupna produktów nabiałowych.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Ciąg dalszy walnego zgromadzenia tego Towarzystwa odbędzie się we środę, dnia 13 b. m. o godzinie 6 wieczór w sali gimnastycznej szkoły im. Mickiewicza.

— **Ruch pociągów.** Z powodu zawiei śnieżnych, zastanowiono ruch pociągów na szlaku Stanisławów-Woronienka, dalej ruch pociągów towarowych na szlaku Krasne-Radziwiłłów, oraz ruch pociągów na bukowińskich kolejach: Hliboka-Berhomet-Mężybrody i Karapczu-Czudim.

Przywrócono ruch pociągów osobowych na szlaku Złoczów-Podwołoczyska i Lwów-Stryj.

Przywrócono także ruch pociągów na przestrzeni Krasne Brody-Radziwiłłów.

— **W związku koleżeńskim** byłych seminarzystek i nauczycielek będzie mówił p. Tadeusz Czapelski: „O Warszawie przed stu laty“, dnia 12 marca, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem, w szkole żeńskiej im Adama Mickiewicza, przy ulicy Teatralnej. Wstęp wolny dla członków i dla gości przez nich wprowadzonych.

— **Lornetki w teatrze.** Z dniem dzisiejszym zaprowadza dyrekcya teatru hr. Skarbka nowość, która wyrobiła sobie prawo obywatelstwa we wszystkich prawie większych teatrach. Nowością tą są stałe, odpowiadające wszelkim wymaganiom lornetki z dodaniem bezpłatnego afisza i przytrzymywacza kapelusza. Lornetki dla dam są mniejsze, dla mężczyzn zaś większe. Ponieważ z góry przewidzieć się nie daje, gdzie wypadnie miejsce dla dam, będą lornetki przed przedstawieniem wstawiane na przemian większe i mniejsze, tak, aby w razie, gdyby naprzeciw damy znaleść się miała w szkatułce większa lornetka mogła ją zamienić na mniejszą. Dyrekcya teatru uprasza, aby publiczność przed opuszczeniem teatru skręcała lornetki i wstawiała je w znajdujące się przed każdym widzem szkatułki. Wogóle dyrekcya teatru poleca lornetki opiece publiczności.

(§) **Walne zgromadzenie** Towarzystwa dziennikarzy polskich. Wczoraj w południe odbyło się w sali kasyna miejskiego lwowskiego, walne zgromadzenie członków Towarzystwa dziennikarzy polskich we Lwowie. Zgromadzenie zagaił prezes Towarzystwa poseł sejmowy p. Teofil Mernnowicz, który w krótkich słowach zdał sprawę z czynności Towarzystwa za rok 1894. Sprawozdanie to na życzenie wyrażone przez p. Kucharskiego uzupełnił następnie sekretarz wydziału p. Laskownicki, poczem przyjęło je zgromadzenie do wiadomości.

Następnie zdał pan Karol Kucharski imieniem komisyi rewizyjnej sprawę z lustracyi rachunków Towarzystwa za r. 1894. Na wniosek komisyi uchwaliło zgromadzenie udzielić wydziałowi absolutoryum z rachunków Towarzystwa.

Na wniosek wydziału uchwalono jednogłośnie przez aklamacyę zamianować p. Platona Kosteckiego pierwszym członkiem honorowym.

Przystąpiono z kolei do wyborów. Wybrani zostali: prezesem Towarzystwa p. Liberat Zajączkowski; zastępcą prezesa p. Kazimierz Skrzyński; do wydziału pp.: dr. Adam Bieńkowski, Edmund Kolbuszowski, Karol Kucharski, Bronisław Laskownicki, Wacław Masłowski, Aleksander Milski, Teofil Merunowicz, Stanisław Pepłowski i Stanisław Rossowski.

Pp. Zajączkowski i Skrzyński podziękowali w serdecznych słowach za wybór, zapewniając zgromadzenie, iż według sił będą się starali pracować dla Towarzystwa.

Następnie wyraziło zgromadzenie ustępującemu prezesowi p. Merunowiczowi podziękowanie za prace około Towarzystwa, wypowiadając zarazem przekonanie, iż dotychczasowy rozwój Towarzystwa jemu przedewszystkiem zawdzięczyć należy.

Na życzenie wyrażone przez p. Kucharskiego wydział zająć się ma wprowadzeniem w życie uchwalonego w r. z. nowego statutu i po zatwierdzeniu go przez władzę, zwołać ma nadzwyczajne zgromadzenie w celu dokonania uzupełniającego wyboru kilku członków wydziału, których ilość nowy statut powiększa.

Następnie wybrano przez aklamacyę do komisyi rewizyjnej pp.: dr. Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego, Izydora Kuncewicza, Adama Krechowieckiego, dr. Aleksandra Vogla i Kazimierza Zielonkę.

Ponieważ w Krakowie ma Towarzystwo kilkunastu członków, przeto na wniosek p. Kolbuszowskiego, uchwalono upoważnić wydział do zamianowania dla Krakowa dwóch delegatów.

Na tem zakończono obrady i zamknięto walne zgromadzenie.

— **Zasiłki.** Na wniosek kuratoryi fundacyi stypendyjnej dra Jana Towarnickiego, nadał Wydział krajowy z zasobów tej fundacyi następujące jednorazowe zasiłki: Józefowi Blauthowi, uczniowi I. roku wydziału filozoficznego Uniwersytetu lwowskiego 20 zł.; Bronisławowi Welzowi, uczniowi VIII. kl. gimnazyum w Rzeszowie 20 zł.; Stanisławowi Gorylewiczowi uczniowi VIII. kl. gimnazyum w Sanoku 30 zł.; Stanisławowi Garlickiemu uczniowi II. kl. seminaryum nauczycielskiego męskiego w Samborze 30 zł.; Mieczysławowi Dobrowolskiemu, uczniowi szkoły ludowej w Wielkich Oczach 20 zł.; Franciszkowi Czacce, uczniowi VI. kl. szkoły ludowej w Rzeszowie 20 zł.; Zygmuntowi Czacce, uczniowi VI. kl. szkoły ludowej w Rzeszowie 20 zł.; Annie Kwiecińskiej, uczennicy V. kl. szkoły wydziałowej PP. Benedyktynek we Lwowie 25 zł.; Marcinowi Cisakowskiemu uczniowi II. r. seminaryum nauczycielskiego męskiego w Samborze 30 zł.; Władysławowi Bardyanowi uczniowi II. kl. gimnazyum w Rzeszowie 20 zł.; Walentemu Szpunarowi, uczniowi II. kl. gimn. w Rzeszowie 20 zł; Józefowi Budzie, ucz. III. kl. gimn. w Rzeszowie 20 zł.; Janowi Burdzie, ucz. III. kl. gimn. w Rzeszowie; Janowi Hołubowi, uczniowi III. kl. gimn. w Rzeszowie 20 zł.; Janowi Kobylarzowi uczniowi III. kl. gimnazyum w Rzeszowie 20 zł.; Kasprowi Regule, uczniowi III. kl gimnazyum w Rzeszowie 25 zł.; Romanowi Sitce, uczniowi III kl. gimnazyum w Rzeszowie 25 zł.; Konstantemu Pfeifrowi, uczniowi IV. kl. gimnazyum w Rzeszowie 20 zł.; Emilowi Szumskiemu, uczniowi II. kl. gimnazyum V. we Lwowie 25 zł.; Janowi Bilińskiemu, uczniowi IV. kl. gimnazyum w Buczaczu 20 zł.; Bronisławowi Sokulskiemu uczniowi III. kl. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie 20 zł.; Kornelowi Makuszyńskiemu uczniowi IV. kl. szkoły ludowej w Stryju 25 zł.; Janowi Bartosińskiemu uczniowi III. r. wydziału prawniczego na Uniwersytecie w Krakowie 20 zł.; Ludwikowi Mirosławskiemu, uczniowi I. kl. szkoły ludowej w Rzeszowie 25 zł.; Władysławowi Mirosławskiemu uczniowi I. kl. szkoły ludowej w Rzeszowie 25 zł.

— **Członkami** niemieckiego Towarzystwa ginekologicznego, w uznaniu swych prac naukowych, zostali wybrani: prof. dr. Antoni Mars w Krakowie i doktorowie Władysław Bylicki oraz Bronisław Skałkowski we Lwowie.

— **Przed c. k. komisyą** egzaminacyjną dla rachunkowości państwowej, złożyli egzamin kandydaci: Michał Bernaś, Wojciech Szczepański, praktykant rachunkowy skarbowy i Stanisław Turowicz, kontrolor podatkowy z Bóbrki.

— **Raut** w Kole literacko-artystycznem odbędzie się we środę, dnia 13 b. m. o godzinie 8 wieczór. Program części muzycznej: 1. Godefroid „Rondo brillant“, odegra na arfie p. Mosshammer. 2. a) Tosti „Ninon“, b) Mascagni „La tua stella“ odspiewa p. Lewicki. 3. Deklamacye wygłosi p. Helena Talko 4. a) Żeleński „Tęsknota zimą“, b) Tosti „Giulia“ odspiewa pan Jeromin. 5. M. Rodoć: Pogadanka o Madame Sans-Gêne, wypowie p. Ruszkowski. 6. Oberthür „Legenda“ odegra p. Mosshammer. 7. a) Gounod walc z „Romeo i Julia“, b) Alabieff „Słowik“ odspiewa panna Marya Kozłowska. 8. Zwilkoński „Dla czego nie ma miodowych lat“, wygłosi p. Trapszo. Kierownictwo artystyczne objął prof. F. Neuhauser. Dla członków lista otwarta,

— **Zaćmienie księżyca.** W nocy z wczoraj na dzisiaj miało miejsce całkowite zaćmienie księżyca. Chwila, w której księżyc zaczął się wsuwać w cień przez ziemię rzucony, nastąpiła o godzinie 2 min. 53 po północy, według czasu środkowo-europejskiego. To powolne zasuwanie się księżyca cieniem ziemskim, trwało do godziny 3 min. 51, w której to chwili zaczęło się całkowite już zaćmienie, trwające aż do godz. 5 min. 27 rano, czyli przez godzinę i 36 minut. O tej znów chwili zaczął księżyc wychodzić z cienia i coraz więcej odsłaniać swoją oświeconą tarczę, a o godzinie 6 min. 25 rano, t. j. według czasu lwowskiego o godz. 7 rano, skończyło się całe zjawisko. — Wielkość tego zaćmienia wynosiła 1.63 średnicy tarczy księżycowej (t. j., że na drodze, czyli cięciwie przekroju cienia, wzdłuż której środek księżyca przeciął cień ziemi, zmieściłoby się 1.63 takich tarcz, jak jest tarcza księżyca). Ponieważ u nas księżyc wszedł wczoraj o godzinie 4 min. 53 z wieczora, a o godzinie 11 min. 58 był już w południku na pełnem niebie, zatem całe to zjawisko odbyło się już na zachodniej części nieba, a nawet koniec zaćmienia zeszedł się prawie zupełnie z chwilą zachodu księżyca i to już za dnia, gdyż wschód słońca przypadł dzisiaj na godz. 6 min. 3. Zaćmienie to, a w szczególności początek jego, widzialne było w całej Europie, Afryce i Ameryce i na oceanie Atlantyckim, prócz tego w południowo-zachodniej części Azyi, t. j. w Arabii i Persyi, tudzież na wschodniej połowie oceanu Wielkiego; środka zaćmienia Azya już nie widziała, bo tam księżyc zaćmiony zaszedł już przed tym czasem pod horyzont, końca zaś nie zobaczyły z tegoż powodu wschodnie części Rossyi europejskiej, a natomiast widzieć go mogły okręty i na zachodniej połowie oceanu Wielkiego bawiące, gdzie księżyc wszedł już zaćmiony na horyzont.

— **Stała delegacya** III Zjazdu techników polskich ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym: prof. Skibińskiego, jego zastępcą inżyniera Kossutha z Krakowa, a sekretarzami prof. Dzieślewskiego i p. Rollego. W myśl polecenia Zjazdu, przedłożyła delegacya Sejmowi sprawę założenia stacyi doświadczalnej gorzelniczej, oraz petycyę o dalsze prowadzenie głębokiego wiercenia na wzgórzu Stryjskiem Obecnie rozpatruje sprawę nader doniosłego znaczenia — a poruczoną również na Zjeździe inżynierów i architektów w Wiedniu — jednolitej szkoły średniej. Wygotowany referat przedłoży Kołu polskiemu do poparcia w parlamencie.

— **Hojny dar.** P. Justyn Mrozowicki z Bednarówki, złożył na ręce p. Arnoldowej Wernerowej tysiąc zł. na budowę domu dla Tow. „Ludowej kuchni“.

— **Influenza,** jak się dowiadujemy, z kół fachowych, zaczyna się szerzyć w mieście naszem; jak dotąd, z lekkim u cierpiących przebiegiem. Wystąpienie jej w tak spóźnionej porze nie może wywołać niepokoju.

— **Z Wilna** piszą: Utrzymują tu stanowczo, że księżna Hohenlohe uzyska pozwolenie zatrzymania w swych rękach niesprzedanych dotąd majątków po ks. Wittgensteinie. Majątki te mają 100.000 dzies. obszaru. Wśród niesprzedanych majątków, znajdują się między innymi: słynna rezydencya Werki, pod Wilnem (około 3000 dzies.), Naliboki i Lubcz (około 40.000 dzies.), trzy majątki w powiecie słuckim (w gub. mińskiej) i inne. W tych dniach sprzedano jeden z majątków księżnej Hohenlohe, Pohość, w powiecie słuckim. Nabywcą jest p. Helmersen, członek administracyi majątków księżny.

Niektórzy znaczniejsi obywatele ziemscy, uwzględniając niezwykle krytyczne położenie dzierżawców, których wielu już zbankrutowało, zniżyli dobrowolnie czynsz dzierżawny o 20, a nawet o 30 procent. Do ostatniej tej kategoryi należą właściciele wielkich posiadłości w guberniach wileńskiej i kowieńskiej, hrabiowie Benedykt i Jan Tyszkiewiczowie, oraz obywatel z powiatu wiłkomirskiego, w gub. kowieńskiej, ks. Karol Radziwiłł.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 11 marca. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 9 marca do 12 w południe dnia 11 marca b. r. mieliśmy wiatr południowo-zachodni o średniej prędkości 3·6 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (80 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg; wysokość opadu 0·0 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —5·5°C., najwyższa —0·0°C. wczoraj w południe, najniższa —14·0°C. w pierwszej dobie po północy.

Przy zmiennym stanie nieba, opadu przez obie doby nie było.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Irlandyi; zwyżka 770 do 765 mm. we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 765·0 mm.

Prognoza na dobę 12 marca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z połud., o średniej prędkości 3·5 m/sek., średnia temperatura podniesie się do —3·5°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc. Opadu nie będzie.

— **Redaktorem** *Warszawskiego Dziennika*, zostaje wiceprezes sądu okręgowego, p. Timanowski, który jednocześnie opuszcza stanowisko w sądownictwie.

— **Wystawa drukarska w Petersburgu.** Do osobliwości wystawy należy pierwszy warsztat drukarski Piotra I z roku 1721 i odbitka z korektą i poprawkami tego cara, który wprowadził „rossyjski alfabet cywilny“. Akademia nauk wystawiła „Ojcze nasz, drukowany w 356 językach“ a ekspedycya przygotowywania papierów państwowych, dała zbiór map geograficznych. Znajduje się wiele druków na pargaminie z XIII, XIV i XV wieku. W dziale polskim zwracają na siebie uwagę rysunki, roboty ksylograficzne i wydawnictwa Saturnina Sikorskiego z Warszawy.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Zapowiedzianego na wczoraj debiutu panny Talko jako Róży w „Barkarolli“ Gawalewicza, oczekiwano w sferach naszego miasta, zajmujących się sceną polską, z żywem zainteresowaniem i — niepokojem. Zainteresowanie płynęło z tego uczucia, którem wita się zawsze na scenie osoby nowe; źródło niepokoju tkwiło w obawie, czy debiut ten, jak tyle innych, nie przyniesie zawodu. Życzliwość, z jaką publiczność nasza przyjęła wczoraj debiutantkę, mogła być dowodem, iż zainteresowanie było słuszne, niepokój zbyteczny. Ujmująca powierzchowność, głos sympatyczny, inteligencya i pewność siebie — o ile o niej można mówić u debiutantki — zyskały dla panny Talko sympatyę widzów zaraz przy pierwszym jej występie; warunki te, przy starannej pracy — a ochoty do niej, wierzymy, nie zbywa pannie Talko — mogą się stać dla dzisiejszej debiutantki także podstawą powodzenia i uznania w przyszłej jej karyerze artystycznej.

**Repertoar teatralny.** Dziś, w poniedziałek po raz pierwszy „Łapownicy“, komedya w 5 aktach A. Ostrowskiego.

Jutro, we wtorek „Aida“, wielka opera w 5 aktach Verdi'ego. Drugi gościnny występ p. Elwiry Colonnese, oraz występ pp. Józefiny Carnioli, Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

**„Bogusławski we Lwowie“.** Szkic dziejowy (1795—1799) pod powyższym tytułem pióra Stanisława Schnür-Pepłowskiego, zawiera lutowy zeszyt *Biblioteki Warszawskiej*. Jak się dowiadujemy, obszerniejszą edycyę tej rozprawy przygotowuje tutejsza księgarnia Jakubowskiego i Zadurowicza.

**Sacher-Masoch**, smutnej pamięci literat, umarł w Lindheim w 61 roku życia. Zmarły urodził się we Lwowie, gdzie ojciec jego był dyrektorem policyi; przez całe życie zmarły poświęcał mierny swój talent, połączony z olbrzymią próżnością, chęci szkodzenia swemu rodzinnemu krajowi; na szczęście rezultatu nie osiągnął, bo nikt poważny, zwłaszcza w późniejszych czasach, nie przywiązywał wagi do elukubracyi autora. Umarł w niedostatku.

## Z Izby sądowej.

*(Tajny związek w Tarnopolu).*

*(Sprawozdanie specyalnego naszego korespondenta).*

**Tarnopol,** 8 marca

Wobec dalszych zeznań świadka Kogutyńskiego co do popełnionej przez oskarżonego Zubczewskiego obrazy Majestatu (przez zrzucenie obrazu Najj. Państwa ze ściany) prostuje oskarżony Zubczewski niektóre szczegóły przez świadka podane. Świadek ostatecznie powiada, że nie wie, czy obraz sam upadł, potrącony przypadkowo czy został umyślnie zrzucony gdyż Zubczewski, zdejmując karton z szafy tak był otoczony kolegami, że dokładnie ruchów jego dostrzedz było niepodobna.

Następnie zabrał głos prokurator p. Wieczerzyk: W całym szeregu pytań, zadawanych świadkowi przez obronę, a zdążających do wykazania, że świadek kłamie, przebijała się wyraźna tendencya, ażeby wywołać wrażenie, jakoby ks. Librewski dopuścił się jakiegoś nadużycia i nakłonił świadka do rzucenia oszczerstwa i jakoby świadek ten był narzędziem w ręku ks. Librewskiego. Wystąpić muszą przeciwko tego rodzaju napaści na osobę ks. Librewskiego. W szczególności dziwną dla mnie jest insynuacya, zawarta w słowach, któremi dr. Soroń określił list Kogutyńskiego, insynuacya, jakoby ten list był świadkowi przez kogoś innego podyktowany. Muszę przeciw temu sposobowi prowadzenia obrony zaprotestować i prosić o zaniechanie tego systemu gdyż inaczej wystąpię z innymi dokumentami, z listem oryginalnym, z kopertą i stampiglią pocztową — a z którego list w aktach się znajdujący jest tylko wyciągiem. W końcu prosi prokurator o uwolnienie świadka od dalszego badania

Dr. D u l ę b a: P. prokurator nie jest powołany do krytykowania sposobu obrony. Będę prosił o zanotowanie w protokole dosłownego oświadczenia p. prokuratora i natychmiastowego odczytania, celem postawienia dalszych ze strony obrony wniosków.

P r z e w.: Zarządzam chwilową przerwę.

Po przerwie zabiera głos dr. Dulęba i podnosi, że ławę obrońców przykro dotknął zarzut przez prokuratora uczyniony. Prokuratorya i obrona są wobec prawa zupełnie równe — obie strony zarówno muszą spełnić swój obowiązek i gdy go spełniają, za to żadnej z nich nie może spotkać zarzut napaści. Z drugiej strony otwarcie wypowiedzieć muszę żal, że za słowo „napaść“ nie wezwał p. przewodniczący p. prokuratora do porządku. P. prokurator zarzuca, że w krzyżowym ogniu pytań starano się podać w wątpliwość wiarygodność świadka Kogutyńskiego. Zdaje mi się, że zarzut ten dotyczyćby musiał chyba także i ławy przysięgłych, bo i z niej zadawano świadkowi pytania. P. prokurator protestuje przeciw wciąganiu tutaj osoby ks. Librewskiego i czynieniu względem niego jakichkolwiek insynuacyj. Obrona zastrzega się, że przeciw ks. Librewskiemu wcale nie wystąpiła, bo nam nie chodzi o żadne osoby; nie chcemy walczyć z temi osobami, które tu stały, a co do których pp. przysięgli mogli sobie wyrobić właściwe zdanie — tem mniej może nam chodzić o osoby, o których akt oskarżenia nawet nie wspomina, — ale w każdym razie pytam się, czy nie dozwolone nam jest zadawanie świadkowi pytań dążących do wyświetlenia wszystkich okoliczności celem wyrobienia sobie jasnego całej sprawy obrazu. W końcu swej przemowy protestuje dr Dulęba przeciw obrażającemu wyrażeniu prokuratora i prosi, ażeby przewodniczący wezwał go do porządku.

Obrońca dr. L i l i e n przyłącza się do wywodów dr. Dulęby, gdyż obrona nie mogła pozostać bezczynną w sprawie, gdzie chodzi o wolność i egzystencyę tylu młodych ludzi.

Dr. S o r o ń odpiera zarzut „napaści“ i zastrzega się przeciw wszelkim tego rodzaju nieznanym obronie dowodom, jak wspomniany przez p. prokuratora oryginalny list Kogutyńskiego

P r o k u r a t o r oświadcza, że bynajmniej nie miał zamiaru obrażenia obrony.

P r z e w.: oświadcza, że nie ma władzy dyscyplinarnej nad prokuratorem, a zresztą nie uważał, aby prokurator komukolwiek ubliżył.

Dr. D u l ę b a niezadowolony z tego oświadczenia, zwraca się do przewodniczącego, który — jak obrońca podnosi — z taką liberalnością prowadzi rozprawę, a w słowie „napaść“ nie uznał wyrazu nieodpowiedniego, co najmniej niegrzecznego.

P r o k u r a t o r: Widocznie zostałem przez pp. obrońców źle zrozumiany.

Przemawiali jeszcze dr. Lilien i dr. Soroń, poczem przewodniczący zadecydował, że oświadczeniem prokuratora należy uważać rzecz za załatwioną.

Po tej decyzyi prosili obrońcy o pauzę celem naradzenia się względem dalszych kroków, a po chwilowej przerwie złożył dr. Dulęba następujące oświadczenie:

„Obrona nie otrzymała w tym wypadku satysfakcyi. W innych warunkach, nie pozostawałoby nam nic innego, jak tylko gremialnie opuścić ławę obrońców. Tu atoli, gdzie chodzi nie tylko o wolność i byt tylu młodych ludzi, lecz i o cześć społeczeństwa polskiego, my wyłącznie tylko z obowiązku obywatelskiego na ławie pozostajemy, — z tem wrażeniem, żeśmy satysfakcyi nie otrzymali“.

Na oświadczenie to wszyscy oskarżeni powstali, oddając ukłon obrońcom.

Po tym epizodzie — nastąpił dalszy tok słuchania świadków. Przesłuchani zostali: Seweryn Romanica i Michał Wrzak, seminarzyści, zaprzysiężeni, którzy podali, że o ile pamięć ich nie myli, oskarżony Bieniedzki wyrażał się o Najj. Panu w sposób niewłaściwy.

Na tem rozprawę do popołudnia przerwano.

* * *

Na popołudniowem posiedzeniu przesłuchano świadka Jakóba Cetnera, 20 letniego seminarzystę, który zeznał, że nie pamięta, czy Bieniedzki i Krzyworączka wyrażali się o Monarsze w sposób niewłaściwy. — Krzyworączka — jak zeznaje świadek — odznaczał się zawsze wybujałym i nadzwyczaj wesołym temperamentem.

Dr. S o r o ń prosi o stwierdzenie w protokole, że Krzyworączka i teraz ciągle się śmieje (*wesołość*).

Świadek Wojciech M a ł k i e w i c z, dozorca więzień w Tarnopolu, zaprzysiężony, składa zeznanie w kwestyi zeszytu, znalezionego na dziedzińcu więzienia przy końcu listopada r. z. Osk. B i e n i e d z k i wezwał świadka, aby mu ten zeszyt podał, świadek wzbraniał się, poczem Bieniedzki zawołał, że w zeszycie jest „piątka“ (5 zł). Kto rzucił zeszyt nie wiadomo, świadek stanowczo jednak przeczy, aby z celi Borzemskiego zeszyt ten mógł tam wypaść.

Przewodniczący zarządza następnie odczytanie odezwy c. k. Rady szkolnej krajowej w sprawie śledztwa dyscyplinarnego przeciw oskarżonym. — Po odczytaniu tego pisma zażądał dr Landau odczytania aktów dyscyplinarnych seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu, które mogłyby wykazać, że świadkowie w sprawie niniejszej zeznawali pod wpływem pewnej osoby, która mogła była rzecz całą wprowadzić na inne tory, niż te, na których dziś się znajduje.

Trybunał temu żądaniu odmówił, albowiem akta dotyczące wewnętrznego zarządu szkoły nie kwalifikują się do publikowania, a jeżeli taki akt, skutkiem prawomocnego aktu oskarżenia został odczytany, to stało się już w tym względzie najwięcej co się stać mogło, zresztą była to opinia najwyższej krajowej władzy szkolnej.

Dr. L a n d a u czyni wobec tego wniosek zacytowania dyrektora gimnazyum p. Michałowskiego na stwierdzenie opinii swojej, podanej w sprawozdaniu do krajowej Rady szkolnej.

P r o k u r a t o r sprzeciwia się temu wnioskowi. Dyrektor p. Michałowski nie będzie mógł dać świadectwa o zachowaniu się młodzieży po za szkołą.

Dr. D u l ę b a: Jestto obowiązkiem dyrektora wiedzieć, jak się młodzież po za szkołą prowadzi. Jeżeli mamy tu rozstrzygać o losach zebranej tu młodzieży, to należy właśnie zawezwać kierownika tej młodzieży, ażeby nam wyjaśnił tło i motywa, któreby pozwoliły nam o całej sprawie należyty wyrobić obraz.

Trybunał udał się na ustęp celem powzięcia uchwały — poczem odmówił żądaniu obrony zawezwania dyrektora gimnazyum, motywując, że nie widzi do tego powodu, natomiast uchwalił zawezwać dyrektora seminaryum aby na piśmie dał świadectwo o zachowaniu się młodzieży. Trybunał sądzi, że tą uchwałą czyni, w ramach ustawy, żądaniom obrony zupełnie zadość.

Dr. L a n d a u jako obrońca Bałazińskiego, czyni wniosek zawezwania do rozprawy profesora gimnazyum dr. Zubczewskiego, gospodarza klasy tego ucznia, oraz o wezwanie profesora seminaryum Szafrana, który założył protest przeciw uchwale grona nauczycielskiego co do wykluczenia kilkunastu uczniów, wreszcie żąda obrońca opinii dyrekcyi seminaryum o świadkach: Rembiszu, Urbanie i Kogutyńskim co do ich wiarygodności.

P r o k u r a t o r zgadza się tylko na ostatnią część wniosku.

Sędzia przysięgły dr. M a n d e l prosi w imieniu całej ławy przysięgłych o wezwanie dyrektora Michałowskiego.

P r z e w o d n i c z ą c y oznajmia, że trybunał zażąda świadectw co do trzech wymienionych świadków — co do innych wniosków zaś po naradzie odmówił żądaniu obrony co do wezwania profesorów Zubczewskiego i Szafrana, oraz prośbie ławy przysięgłych. Natomiast uchwalił trybunał zażądać pisemnego świadectwa od dyrektora seminaryum o zachowaniu się uczniów seminaryum.

Dr. L a n d a u oświadcza imieniem ławy obrońców, że do oficyalnego świadectwa dyrektora seminaryum nie przywiązują żadnej wagi i zrzekają się żądania tego świadectwa

Nastąpiło odczytanie protokołu depozycyj obwinionego Bałazińskiego, który zeznał okoliczności obciążające Krzyworączkę i innych na punkcie zdrady stanu. Bałaziński odwołuje te zeznania i powołuje się na swoje przesłuchanie przy rozprawie.

P r o k u r a t o r stawia wniosek o odczytanie dalszych zeznań Bałazińskiego, słuchanego jako świadka w innej sprawie na okoliczność, że Krzyworączka dopuścił się obrazy Majestatu.

Sprzeciwili się temu obrońcy dr. Loewenstein i dr. Lilien, trybunał po naradzie uchylił wniosek prokuratora, wobec czego prokurator żąda przesłuchania Bałazińskiego jako świadka.

Dr. L o e w e n s t e i n czyni wniosek na odczytanie uchwały Izby radnej sądu obwodowego w Tarnopolu, mocą której pierwsze śledztwo w tej sprawie o zdradę stanu z braku istoty czynu zaniechane być miało.

P r o k u r a t o r sprzeciwił się, gdyż uchwała ta z aktów sprawy wyłączoną została, a trybunał wniosek uchylił.

Na tem z powodu spóźnionej pory posiedzenie do soboty odroczono.

**Cieszyn**, 9 marca.

(Korespondencya „Gazety Lwowskiej)“.

(*Ksiądz Stojałowski przed sadem*).

Posiedzenie popołudniowe rozpoczęło się w piątek o godzinie 3.

Obrońca dr. K r e i s e l wnosi, aby świadka ks. Koziara przesłuchano ponownie na okoliczność, że Gawronowa nietylko odwołała list tyczący się stosunku z ks. Stojałowskim, ale i treść tegoż oraz na okoliczność, że Gawronowa wtenczas była umysłowo chorą.

P r o k u r a t o r nie sprzeciwia się, ale oświadcza, że przedłoży listy i akta, znajdujące się w jego ręku; nie uczynił tego dotąd, chcąc ks. Stojałowskiego oszczędzać.

Ks. St. (ironicznie): Dziękuję panu prokuratorowi za względy i proszę, żeby tylko akta przedłożył.

Trybunał orzekł, że odrzuca i wniosek obrońcy i wniosek prokuratora, ponieważ cała ta rzecz i stosunek ks. Stojałowskiego z Gawronową niema żadnego wpływu na dzisiejszą rozprawę.

Swiadek Ewa K u r u s, żona gajowego, matka Maryi Gawronowej, zeznaje: Kiedy córkę moją z mieszkania w Trzyńcu wyrzucili, nie mogła nigdzie znaleźć przytułku, bo jej z obawy przed hutmistrzem nikt nie chciał przyjąć. Córka jechała ze mną do Łomnej i oboje przeziębiliśmy się. Obecnie córka jest u mnie i jest chora, a dziecko umarło.

Radca L i s e c: Czy córka wasza była umysłowo chora?

S w i a d e k: Ale „katać też tam“, ona jest zdrowa na rozumie.

Przesłuchano dalej świadków Adama W i d e n k a, Antoniego K n o b l o c h a, Ludwika D o l e ż y l e k, Maurycego B o t ę, Jana M i t r ę g ę, którzy dawniej byli w służbie hut książęcych w Trzyńcu, a według twierdzenia ks. Stojałowskiego bez powodu z roboty zostali wydaleni.

Z zeznań tych świadków wynika, że zarząd hutniczy wprawdzie stanowczo występował przeciw tym robotnikom, którzy agitowali przy wyborach do bractwa hutniczego przeciw zarządowi, ale że wydalenie lub wypowiedzenie zajęcia robotnikom opierało się zawsze na pewnych konkretnych powodach. Jeden tylko świadek Mitręga twierdzi, że został przez inżyniera wypoliczkowany a nadto wydalono go ze służby. Po przesłuchaniu tego świadka przewodniczący zakończył postępowanie dowodowe i trybunał udał się na naradę celem ułożenia pytań dla sędziów przysięgłych. Pytań tych jest 39.

**Cieszyn,** 10 marca.

Posiedzenie wczorajsze, po części jawne po części tajne, wypełnione było wywodami stron.

Prokurator w przemówieniu zupełnie przedmiotowem skreślił działalność ks. Stojałowskiego i uzasadniał, że jest ona przestępną i zbrodniczą. Oskarżony uchodzić chce za męża pokoju a wszędzie i zawsze sieje tylko niezgodę i nienawiść. Prokurator oświadcza, że nie chce kreślić całego burzliwego życia ks. Stojałowskiego, bo i tak przysięgli mają już swój sąd o tem, ale zaznacza, że oskarżony kiedy stał się niemożliwym w Galicyi, przeniósł się na Szląsk, a z sobą przyniósł nienawiść przeciwko szlachcie a mianowicie przeciwko dostojnej osobie Namiestnika Galicyi, dalej przeciwko innym klasom społeczeństwa, i przeciw żydom. Stojałowski nikogo nie szanuje a nawet chociaż sam jest w sutannie uderza na księży i biskupów. Oskarżony zasłania się tem, że Namiestnictwo postąpiło nielegalnie, zatrzymując jego pisemka drukowane za granicą, bo na Węgrzech w Czaczy, a cenzurowane w Cieszynie. Jego Eksc. Namiestnik królestwa Galicyi, bądźcie panowie pewni — mówił prokurator, z pewnością wiedział, dlaczego tak czyni. Zarządzone konfiskaty zostały zatwierdzone przez c. k. sądy w Krakowie i w Wadowicach. My na Szląsku nie mieliśmy zawsze dokładnej informacyi o stosunkach galicyjskich a okoliczność tę wyzyskiwał Stojałowski i nie jedno się mu prześliznęło co było karygodne.

Prokurator przechodzi wszystkie zbrodnie zarzucone oskarżonemu i wykazuje gwałtowne, bezwzględne i wstrętne postępowanie ks. Stojałowskiego, zarzucając mu brak odwagi cywilnej, czego najlepszym dowodem, że się wypiera autorstwa inkryminowanych artykułów, aczkolwiek rzeczą jest pewną, że on i on sam jest autorem.

Obrońca zaprzeczył, że w zarzuconych oskarżonemu występkach, jest istota czynu tak przedmiotowo jak i podmiotowo, która kwalifikowałaby je jako zbrodnię i starał się wykazać, że w sprawie trzynieckiej powiódł się dowód prawdy.

Ks. Stojałowski w przedługiem przemówieniu mówił o wszystkiem i o wszystkich. Między innemi wskazywał jako na tytuł swojej dumy i sławy, że kilkakrotnie był karany i że niedługo będzie obchodzić jubileusz 25 oskarżenia i osądzenia. Chełpił się dalej, że napisał broszurę o życiu i rządach Najj. Pana i że on pierwszy i jedyny szerzył i propagował politykę wiernopoddańczą!

Twierdził, że nie walczy przeciwko osobom ale przeciwko systemowi i odwoływał się na to, że w Wiedniu nie konfiskowano pism jego w których prokurator widzi zbrodnie i czyny karygodne.

Przewodniczący często musiał przerywać oskarżonemu, który w przemówieniu swojem odbiegał od rzeczy i niejednokrotnie zamiast do ławy sędziów przysięgłych zwracał się do publiczności.

Rozprawa prowadzona była w języku niemieckim. Ks. Stojałowski i obrońca mówili wyłącznie po niemiecku, aczkolwiek przysięgli na zapytanie przewodniczącego oświadczyli, że i po polsku i po niemiecku rozumieją. Prokurator zrzekł się repliki a posiedzenie o godzinie 8½ wieczorem odroczono do niedzieli.

Na posiedzeniu wczorajszem (niedzielnem) przewodniczący w swojem resumé sprostował twierdzenia ks. Stojałowskiego niezgodne z prawdą i przedstawił cały obraz rozprawy.

Narada przysięgłych trwała przeszło 2 godziny. Na mocy werdyktu przysięgłych, którzy

potwierdzili pytania co do obrazy JE. Pana Namiestnika w broszurze „Bogiem a prawdą" w artykule „Ostatni zamach" (§. 300 u. k.) oraz obrazę hutmistrza Oelweina, ksiądz Stojałowski skazany został na cztery miesiące ścisłego aresztu, zaostrzonego postem co dni czternaście.

Józef Spytko za tożsamo otrzymał miesiąc aresztu, Helena Hemplowa za obrazę JE. Pana Namiestnika miesiąc aresztu a Studencki za przekroczenie prasowe zasądzony został na grzywnę 5 zł.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Targ bydła w Wiedniu.** Od galicyjskiego akcyjnego Tow. handlowego otrzymujemy następującą informacyę: Zaraza pyskowa na targu wiedeńskim wywołała, jak wiadomo zakaz wywozu bydła z Wiednia, skutkiem czego spodziewano się wskutek nadmiernej podaży zniżki cen. Hodowcy nasi słusznie tedy postąpili wstrzymując się od obesłania targu przypadającego w d. 11 bm. Obecnie jednak wskutek ogólnej rezerwy i wobec zasp śnieżnych jest nadzieja, że na targu 18 bm. nie tylko nie nastąpi redukcya cen, lecz owszem wedle wszelkiego prawdopodobieństwa oczekiwać należy cen wyższych.

**Piąty austr. wiec agrarny** oświadczył się w myśl znanej już z poprzedniego sprawozdania rezolucyi, za obowiązkowymi związkami zawodowymi, odrzucił postanowienie, w myśl którego decyzya co do wprowadzenia w życie związków zawodowych, miała być pozostawiona kompetencyi ustawodawstwa krajowego, a przyjął wniosek, według którego dalsza organizacya związków ma być przeprowadzona w drodze ustawodawstwa krajowego. Po dłuższej dyskusyi nad projektem ustawy o włościach rentowych przyjął wiec agrarny rezolucyę, w myśl której projekt ustawy przedłożonej przez Ministerstwo rolnictwa w sprawie utworzenia włości rentowych, może posłużyć do urzeczywistnienia godnych najwyższego uznania zamiarów Rządu, ale musianoby w nim wprowadzić zasadnicze zmiany.

Ze względu na ankietę, jaką zwołać ma Rząd o przesileniu cukrowem, postanowił wiec agrarny usunąć z porządku dziennego omawianie zarządzeń, jakie poczynić należy wobec zamierzonego przez Niemcy podwyższenia eksportowych premij na cukier.

**Bodencreditanstalt.** Rada zawiadowcza austryackiego Zakładu kredytowego ziemskiego uchwaliła rozdzielenie dywidendy po 37½ franków; dalej dodanie do zwyczajnego funduszu rezerwowego 545.988 zł. w złocie, a do nadzwyczajnego funduszu rezerwowego 550.000 zł. Czysty zysk wynosi 3,340.600 zł. w złocie. (W roku ubiegłym 3,277.908 zł.)

**Opalanie odpadkami naftowymi w Rossyi** coraz więcej się rozpowszechnia. Parowce na morzu Kaspijskiem oddawna używają wyłącznie tego materyału opałowego, który obecnie zaczyna być zastosowywanym na Czarnem Morzu. Także angielskie jachty „Lion", „Baku-Standard" i „James Brand" oraz trzy okręta rossyjskiej floty wojennej będą odtąd opalane odpadkami naftowymi, których użycie jest o połowę tańsze od węgla kamiennego. W ostatnich czasach fałszowano odpadki naftowe domieszaniem ropy. Wprawdzie taka mięszanina nie ustępuje w niczem czystym t. j. prawdziwym odpadkom naftowym, w każdym atoli razie jest ona dla użytku z powodu zawartości benzyny niebezpieczniejszą, gdyż zapalona może eksplodować. Rossyjscy producenci naftowi zastanawiali się na jednem ze swych ostatnich posiedzeń nad tem, jakimi przepisami możnaby dalszemu mięszaniu ropy z odpadkami zapobiedz. Proponowano, aby ustanowić pewien ciężar gatunkowy, większość atoli sprzeciwiła się temu, zalecając inne zarządzenie, aby mięszaniny tego rodzaju można przez dodanie odpowiedniej farby łatwo rozpoznać. Stanowcza decyzya w tej mierze jeszcze nie zapadła.

**Lwów,** 11go marca: pszenica 6·80 do 7·50 zł., żyto 4·90 do 5·20, jęczmień browarny 5·— do 6·—, jęczmień pastewny 4·— do 4·50, owies 5·— do 5 80, rzepak 8 75 do 9·40, groch 5·— do 7·—, wyka 4 80 do 5·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 5·—, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 48· do 65·—, szwedzka 48·— do 60·—, biała 70·— do 95·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·80 do 6·20, nowa 5·80 do 6·20, chmiel 15·— do 30·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka 26·— do 34·—. Waranty —·— do —·—.

Ceny owsa, wyki, bobiku, jęczmienia, pszenicy, rzepaku podniosły się w ostatnich czasach, a doborowe gatunki tych produktów są nawet bazdzo poszukiwane.

Kraków 11 marca: pszenica biała 7·30 do 7·80 czerwona 7 25 do 7 75, żółta 7 25 do 7 75, żyto 5 85 do 6 25 jęczmień browarny 6 — do 6·50, pastewny 5 30 do 5 80, owies 5 80 do 6 50 groch —·— do — koniczyna czerwona 50·— do 70·—, biała —·— do —·—, rzepak —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w piątek przed południem księcia Connaught na prywatnej audyencyi. W południe złożył ks. Connaught wizyty Najdost. Arcyksiążętom: Karolowi Ludwikowi, Ludwikowi Wiktorowi, Albrechtowi Salwatorowi i Rainerowi, i spożył śniadanie u ks. Cumberland. Ks. Connaught miał pozostać w Wiedniu do dnia dzisiejszego, poczem uda się do Szabadki dla odbycia inspekcyi nadanego mu pułku huzarów, a stamtąd odjedzie z powrotem do Anglii.

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arc. Karol Ludwik przyjął w sobotę na audyencyi między innymi: Pana Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba.

Koło polskie odbyło posiedzenie w dniu wczorajszym. Na posiedzeniu tem, po załatwieniu spraw bieżących, prowadzono dalej obrady szczegółowe nad reformą podatkową.

Do §§. 2 i 3 wniesiono liczne poprawki a po dłuższej dyskusyi przekazano te paragrafy specyalnej komisyi do zbadania. Do komisyi tej wybrani zostali pp. Daw. Abrahamowicz, Szczepanowski, Czecz, Piniński i Jędrzejowicz.

Wszystkie dzienniki wiedeńskie podnoszą z wielkiem uznaniem mowę prof. Milewskiego wygłoszoną w Izbie posłów Rady państwa w sprawie reformy podatkowej.

Centrum wniosło w Izbie dep. Sejmu pruskiego interpelacyę, czy rząd nie byłby skłonnym przywrócić zniesione w roku 1875 artykuły 15, 16 i 18 konstytucyi pruskiej odnoszące się do stosunku między państwem i Kościołem.

Jutro rozpoczynają się obrady pruskiej rady stanu, którą otworzy osobiście cesarz Wilhelm. Wbrew twierdzeniu kilku pism, zapewniają, że cesarz Wilhem nie wypowiedział jeszcze swojego stanowczego zdania o wniosku hr. Kanitza i uczyni to dopiero w radzie stanu.

Wiec polsko-katolicki w Berlinie dla omówienia sprawy wychowywania dzieci polskich na obczyźnie, odbędzie się w niedzielę d. 17 b. m.

Z Petersburga donoszą o przyjeździe tam z Charkowa tamtejszego gubernatora Petrowa; według krążących pogłosek, przyjazd jego pozostaje w związku z projektem zmian w zarządzie cywilnym Królestwa Polskiego.

Jak donoszą z Petersburga do *Polit. Corresp.* sprawa byłego ministra komunikacyj Krywoszeina przybiera bardzo niepomyślny obrót. Krywoszein przedłożył carowi memoryał, w którym starał się usprawiedliwić. lecz car odrzucił memoryał i nakazał prowadzenie dalszego śledztwa, którem kieruje minister sprawiedliwości Murawiew. Ma on zażądać od Krywoszeina odpowiedzi na ściśle sformułowane pytania z jego rozmaitych czynności urzędowych, a w poinformowanych kołach utrzymują, że Krywoszeinowi bardzo trudno będzie dać zadawalniające odpowiedzi.

Według informacyi rossyjskiej Agencyi telegraficznej, zamierza Porta wystąpić z energiczną dyplomatyczną akcyą przeciwko agitacyi na rzecz Macedończyków, jaka od pewnego czasu, zwłaszcza w Bułgaryi, silnie wzrasta.

Prezydent Faure uda się wkrótce do obozu pod Lugdunem, celem wręczenia sztan daru pułkom udającym się do Madagaskaru. W ogóle sympatyczna postać nowego naczelnika republiki zaczyna coraz plastyczniej wysuwać się na pierwszy plan i zyskiwać na popularności.

Niektóre pisma sądzą, że postanowienie prezydenta Faure'a brania udziału w najwyższej radzie wojennej, stosownie do jego praw konstytucyjnych, poruszył już częściowo w swem przemówieniu deputowany Tréveneuc skarżąc się na brak jednolitości w komendzie głównej. Feliks Faure chce zapobiedz, aby bez jego wiedzy nie uchwalano nic, jak się to działo za czasów poprzedniego prezydenta, który nie wiedział nic ani o procesie Dreyfusa, ani też o odesłaniu do domu pewnej części wojska. Zamiar Faure'a wywołał w kołach wojskowych jak najlepsze wrażenie.

W dyskusyi szczegółowej nad budżetem wojny wywołali socyaliści wielki skandal. Dep. Faberot rzekł że socyaliści żądają zniesienia armij stałych. To byłoby lepsze, powiedział mowca, niż radzenie nad środkami jakimi można wszystkich obywateli na rzeź prowadzić dla jednego słowa: „Ojczyzna". Zaledwo Faberot wyrzekł te słowa, powstał tumult bezprzykładny, większa część konserwatystów opuściła salę, deputowani z centrum wrzeszczeli, nawet radykalni byli wściekli. Przez 5 minut prezydent nie mógł dojść do słowa, Faberot chciał dalej mówić, ale go nie chciano słuchać, wreszcie przewodniczący zmusił go do opuszczenia trybuny.

W kościele Crignancourt przyszło przedwczoraj wieczorem do skandalu. Gdy ks. Garnier skończył kazanie, krzyknął socyalista: „Proszę o głos!" Obecni przywołali go do porządku. Ponieważ socyalista przybył w towarzystwie kilku przyjaciół, przeto wnet wywiązała się bójka. W końcu wyparto ekscedentów na ulicę. Tam czekali na nich deputowani socyalistyczni Roannet i Sembat.

Poselstwo brazylijskie w Paryżu zaprzecza wiadomości, jakoby admirał da Gama wkroczył do prowincyi Rio Grande do Sul.

Z Barcelony donoszą, że parowiec „Alfons XIII" odpłynął do Kuby z dwoma batalionami piechoty. Tłum żegnał wojsko okrzykami.

Lord Rosebery jest już znacznie zdrowszy, ale z powodu osłabienia przez dłuższy jeszcze czas nie będzie mógł brać udziału w życiu publicznem. *Times* się dowiaduje, że przewodniczący (*speaker*) Izby niższej Peel ma zamiar na dłuższy czas usunąć się z zajmowanego stanowiska. Peel jest synem słynnego ministra Sir Roberta Peela.

Podczas obrad toczących się w Izbie niższej nad kredytem dodatkowym w kwocie 500 funtów szterlingów, postawił deputowany Pease wniosek, żądający skreślenia kwoty 100 ft. szterl., w celu zaprotestowania przeciw dalszemu trwaniu niewolnictwa w Zanzibarze. Sekretarz parlamentu Grey podniósł trudności w zniesieniu niewolnictwa. Wielu deputowanych powstało przeciw dalszemu trwaniu tej instytucyi. Wniosek Peasego odrzucono 153 głosami przeciw 106.

Depesza nowojorska *Worlda* z Kingston na Jamaice donosi, że w północnych prowincyach Rzeczypospolitej Haïti wybuchł rokosz.

Prezydent Hyppolyte, przewidując zamach na Port-au-Prince, polecił na prędce przygotować statki wojenne i przed swoim pałacem ustawić działa na parowcach rzecznych. Poseł amerykański zwrócił się do swego rządu z prośbą o przysłanie kilku statków wojennych do Port-au-Prince.

Według doniesienia z Panamy, zostały wojska rządu kolumbijskiego pobite w Kukucie. Powstańcy zajęli miasto. Z obu stron padło razem 800 ludzi. Eksplozya prochowni zniszczyła wiele domów.

Z Colon donoszą do *Worlda*, że powstańcy kolumbijscy postępują ku tej miejscowości. Wielu robotników przy budowie kanału panamskiego obecnie niezatrudnionych, przyłączyło się do powstańców. Rozstrzelano 50 schwytanych powstańców, a pomiędzy nimi 16 oficerów.

Według doniesień z pola walki na Wschodzie Azyi, Japończycy otworzyli sobie już drogę do stolicy Mandżuryi, Mugdenu. Z Yokohamy telegrafują: Trzecia dywizya japońska zajęła bez oporu miasto Anchongczeng, leżące na drodze do Mugdenu.

Generał Nodzu donosi telegraficznie z Hai-czeng: Dwie dywizye pierwszej armii przybyły 7 b. m. o godzinie 10 zrana przed Niuczwang i popołudniu tego samego dnia wtargnęły do miasta. Część Chińczyków uciekła natychmiast do Yin-kau, podczas gdy pozostała część Chinczyków zamknęła ulice miasta i stawiała zacięty opór. Po zagorzałej walce na ulicach około godziny 11 w nocy, Chińczycy byli całkowicie pobici. Stracili 1900 ludzi, 16 dział i materyał artyleryjski. Sześciuset ludzi pojmano do niewoli. Zdobyto także znaczną liczbę chorągwi. Japończycy mają ogółem 206 zabitych i rannych.

Do *Timesa* donoszą, że wicekról Li-hung-czang wyjechał już z Pekinu do Tientsinu w celu udania się do Japonii. Listy uwierzytelniające Li-hung-czanga uznane zostały przez rząd japoński za wystarczające. Zaburzenia w rozmaitych okolicach Chin przybierają coraz groźniejszy charakter. W prowincyi Szantang zamordowany został przez własnych żołnierzy generał Who, gdy zamierzał zapobiedz plądrowaniu.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 11 marca. Zebranie około 2000 członków różnych Stowarzyszeń kupieckich i przemysłowych w Wiedniu i na prowincyi przyjęło rezolucyę, domagającą się wysłania petycyi do Rady państwa i Rządu o zupełne usunięcie handlu obnośnego bez względu na jego formę. Na zebranie to przybyli deputowani: ks. Liechtenstein, Lueger, Schlesinger, Polzhofer, Hauck, Schneider, Hofman, Wellenhof, Laginja i Kronawetter. Zgromadzenie, którego przebieg był chwilami burzliwy, zostało zamknięte okrzykiem na cześć Najj. Pana.

**Wiedeń,** 11 marca. Około 15.000 robotników udało się wczoraj gremialnie na cmentarz centralny, celem złożenia wieńców na grobach poległych podczas wypadków marcowych w r. 1848. Złożono przeszło 30 wieńców. Przewódcy robotników wygłosili mowy, które tłum przyjął oklaskami. Powrót z cmentarza do miasta odbył się spokojnie. Porządek ani na chwilę nie był zakłócony. Wieczorem mniej więcej 2000 robotników przemaszerowało w zwartych kolumnach, śpiewając pieśni robotnicze przez *Ringstrasse* do pałacu parlamentarnego, gdzie jednak powstrzymała ich policya, wzywając do spokojnego rozejścia się. Wśród okrzyków: Dajcie nam prawo wyborcze! precz z kapitalizmem! rozprószyli się demonstranci w pobocznych ulicach. Zresztą nie zaszło nic godnego uwagi.

**Grac,** 11 marca. Przed tutejszym trybunałem sędziów przysięgłych rozpoczęła się dzisiaj rozprawa karna przeciw Ignacemu Mayerowi, fałszywie także Antonim Koppenheierem się nazywającemu, który w szeregu lat dopuścił się rozmaitych oszustw i nadużyć. Mayer, który niegdyś wydawał w Wiedniu pewien dziennik, był już dawniej skazany przez sąd wiedeński na rok więzienia i na wydalenie z granic Austryi; następnie wypłynął w Budapeszcie, potem w Paryżu, a w końcu w Monachium, gdzie wydawał pismo *Frauenheil*, pozostające w związku z pewnym składem mebli. Od roku 1893 zamieszkiwał przeważnie w Gracu, gdzie w hotelu pod „Słoniem" prowadził życie na wielką stopę, pod nazwiskiem Antoniego Koppenheiera, zaciągając pod fałszywymi pozorami długi i korzystając w nieuczciwy sposób z kredytu tak w samym Gracu, jak też w Salcburgu.

**Budapeszt,** 11 marca. *Pester Corr.* donosi: Izba magnatów odbędzie d. 20 b. m. posiedzenie celem załatwienia budżetu, poczem przystąpi bezzwłocznie do załatwienia dwóch pozostawionych w zawieszeniu kościelno politycznych przedłożeń.

**Budapeszt,** 11 marca. Stan wody wszystkich rzek węgierskich jest od przedwczoraj znacznie lepszy. Wody Dunaju i wszystkich jego dopływów ciągle opadają.

**Bukareszt,** 11 marca. W stanie ogólnym zdrowia następcy tronu rumuńskiego ks. Karola, który przed kilkoma dniami zachorował dość ciężko, nastąpiło pewne polepszenie. Lekarze wyrażają nadzieję, że niebezpieczeństwo już minęło.

**Sofia,** 11 marca. Wszyscy robotnicy w drukarniach zawiesili pracę.

**Petersburg,** 11 marca. *Goniec urzędowy* ogłasza mianowanie księcia Aleksego Łobanowa-Rostowskiego kierownikiem ministerstwa spraw zagranicznych.

**Korfu,** 11 marca. Rossyjski następca tronu, wielki książę Jerzy, przybył tu wczoraj.

**Ateny,** 11 marca. Tutejszy poseł rossyjski odjechał na wyspę Korfu, dokąd przybywa dzisiaj następca tronu rossyjskiego, wielki książę Jerzy. Z Korfu udaje się wielki książę już wprost do Algieru.

**Messyna,** 11 marca. Dało się tu odczuć trzęsienie ziemi, nie zrządziło jednak żadnych szkód.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 11 marca 1895, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 391·75, Akcye kolei państwowej 393·—, Akcye tytoniowe 253·50, Anglo-austryackie 169·75, Unionbank —·—. Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowej 109·75, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 287 10, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97 50, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 98·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 60·47. Usposobienie wyczekujące.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

# Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1. maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

| **Do Lwowa** przychodzą: | Pociągi pospieszne | | Pociągi osobowe | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia) | 2·32 | 5·25 | 9·00 | 6·10 | 9·00 |
| Z Warszawy . . . | — | 5·25 | 9·00 | 6·10 | 9·00 |
| Z Muszyny - Krynicy prez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8 | — | — | 9·00 | — | — |
| Z Muszyny - Krynicy i Z Chabówki p. Tarnów | — | — | — | — | 9·00 |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9) | — | 5·25 | — | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy p. Stryj . . . . . | — | — | 8·34 | 12·10 | — |
| Z Nadbrzezia i Tarnobrzega . . . . . | — | — | — | 6·10 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny) | 2·12 | 9·29 | 9·10 | 5·45 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.) | 1·58 | 9·13 | 8·45 | 5·19 | — |
| Z Suczawy . . . . | 9·40 | — | 7·37 | 12·27 | 6·35 |
| Z Kimpolunga . . | 9·40 | — | 7·37 | — | — |
| Z Radowiec . . . | 9·40 | — | 7·37 | — | 6·35 |
| Z Berhometu n. S. i Czudyna . . . . | 9·40 | — | — | — | |
| Z Nowosielicy . . | 9·40 | — | — | — | 6·35 |
| Ze Słobody rungurskiej kopalni . . . . | 9·40 | — | — | — | 6·35 |
| Z Husiatyna przez Halicz . . . . . . . | 9·40 | — | 7·37 | — | — |
| Z Czortkowa przez Halicz . . . . . . . | — | — | — | 12·27 | — |
| Z Bełzca, Sokala Jaros. | — | — | — | 4·45 | — |
| Ze Sokala . . . . | — | — | 7·48 | 4·45 | — |
| Z Ławowczego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj) . . . . . | — | — | 8·34 | 12·10 | — |
| Ze Skolego, Ohyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj | — | — | 2·02 | — | — |
| Ze Skolego i Stryja | — | — | 8·47 | — | — |

| **Ze Lwowa** odchodza: | Pociągi pospieszne | | Pociągi osobowe | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina) | 2·24 | 10.10 | 4·50 | 10·35 | 6·55 |
| Do Warszawy . . . | -- | 10·10 | 4·50 | — | 6·5 |
| Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . . | — | 10·10 | — | — | 6·55 |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8) | — | — | — | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . . | — | — | 4·50 | — | — |
| Da Muszyny - Krynicy przez Stryj . . . | — | — | — | 7·10 | — |
| Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu . . . . | — | 10·10 | 4·50 | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego) | 6·08 | 2·44 | 9·40 | 10·20 | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.) | 6·22 | 2·55 | 10·04 | 10·47 | — |
| Do Suczawy . . . | 6·15 | — | 10·15 | 2·25 | 10·3 |
| Do Czortkowa przez Halicz . . . . . | — | — | — | 2·25 | — |
| Do Husiatyna przez Halicz . . . . . | 6·15 | — | — | — | 10·30 |
| Do Słobody rungurskiej kopalni | — | — | 10·15 | — | 10·30 |
| Do Nowosielicy . . | 6·15 | — | — | — | — |
| Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . . | 6·15 | — | — | — | — |
| Do Radowiec , . . | 6·15 | -- | 10·15 | — | 10·30 |
| Do Kimpolunga . . | 6·15 | — | — | 2·55 | — |
| Do Sokala . . . . | — | — | 9.20 | 6·45 | — |
| Do Bełzca Sokala Jaros. | — | — | 9·16 | — | — |
| Do Borysławia p. Stryj | — | — | 5·40 | 9·50 | — |
| Do Ławowcznego (Munkasca, Szerentsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj). | — | — | 9·40 | 7·10 | — |
| Do Stanisławowa przez Stryj . . . . . | — | — | 9·50 | 7·10 | — |
| Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | 9·50 | — | — |
| Do Stryja i Skolego | — | — | 3·05 | — | — |

### UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznazają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut; 12·00 czas średnio-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29) jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

### Nadesłane.











### Przyjechali do Lwowa

dnia 10 marca 1895.

Hotel Imperial.

PP. E. hr. Baworowski z Wiednia, J. K. hr. Kalinowski z Brodów, G. br. Bonner z Drezna, A. Bogdański ze Złoczowa, K. Piasecki z Kamieńca podolskiego, J. Friedlein z Krakowa, N. Zakrzewski z Kołomyi.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11. marca 1895.

| | płacą walutą austr. zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 220 | — | 223 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 308 | — | 311 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | 455 | — | — | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — | — | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Banku hip. 5 prc. w. a. w 40 l. | 101 | 30 | 102 | — |
| „ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią | 110 | 30 | 111 | — |
| Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l. | 100 | 40 | 101 | 10 |
| Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l. | 100 | 80 | 101 | 50 |
| „ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis. | 98 | 50 | 99 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat | 98 | — | 98 | 70 |
| 4 prc. w. a. los. w 56 l. | 97 | 80 | 98 | 50 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a. | — | — | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. gal. 5 prc. m. k. | — | — | — | — |
| Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a. | 97 | 90 | 98 | 60 |
| Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a. | 102 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em. | 102 | — | 102 | 70 |
| Pożyczki kr. 6 prc. w. a. . . . | 105 | 50 | — | — |
| „ „ 4½ prc. w. a. . . | 100 | 50 | 101 | 20 |
| „ „ 4 „ „ . . | 97 | 70 | 98 | 40 |
| „ „ 4 prc. koronowej | 98 | — | 98 | 70 |
| Losy miasta Krakowa . . . . | 26 | — | 28 | — |
| „ „ Stanisławowa . . | 44 | — | 47 | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski . . . . . . . . | 5 | 78 | 5 | 88 |
| Napoleondor . . . . . . . | 9 | 75 | 9 | 85 |
| Półimperyał . . . . . . . . . | 10 | 10 | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny . . . | 1 | 28.— | 1 | 33.— |
| „ „ papierowy . . | 1 | 32.— | 1 | 33.½ |
| 100 marek niemieckich . . . | 60 | 20 | 60 | 70 |

(bez kuponu bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 marca 1895.

| **Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad . . . . . . . . | 101.15 | 101.35 |
| luty-sierpień . . . . . . . . | 101.25 | 101.45 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec . . . . . . . | 101.25 | 101.45 |
| kwiecień-październik . . . . | 101.30 | 101.50 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 151.50 | 152.50 |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 157.— | 158.— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . | 164.— | 165.— |
| „ „ 1864 po 100 zł. . . . | 197.50 | 198.50 |
| „ „ 1864 po 50 zł. . . . | 197.50 | 198.50 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. . . | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. . . . . . . . . . | 162.20 | 163.35 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 125.— | 125.20 |
| Renta koronna 4 pr za 200 k. . | 101.20 | 101.40 |
| **2. Obligacye** indem. 5 prc. (za zł. m. k.). | | |
| Bukowiny . . . . . . . . . . . | —.— | —.— |
| Galicyi . . . . . . . . . . . | —.— | —.— |
| Niższej Austryi . . . . . . . . | 109.75 | —.— |
| Siedmiogrodu . . . . . . . . . | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. . | 98.40 | 99.40 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 168.75 | 169.25 |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. | 390.50 | 391.— |
| Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł. | 835.— | 845.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. . . . | —.— | —.— |
| Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koron. á 200 zł. | 286.— | 286.60 |
| Bank austro-węgierski á 600 zł. | 1071.— | 1075.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 562.— | 564.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł. | —.— | —.— |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 3410.— | 3430.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 306.50 | 3 07.50 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 143.— | —.— |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 207.50 | 208.50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . . . . . | 123.— | 124.— |
| Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l. . . . . . . . . | 99.80 | 100.70 |
| „ „ „ „ „ 3. pr. | 117.80 | 118.50 |
| „ „ „ „ 3 pr. em. 1889 | —.— | —.— |
| G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow kred. w. a. po 4 pr. . . | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „po 4 pr. w 41 l. wyl. | 98.— | 98.50 |
| „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne . . . . . . | 98.50 | —.— |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 100.80 | 101.40 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi . . . . . . | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl. | 101.40 | —.— |
| Banku aust. węg. 4½ pr. . . . . | 100.30 | 100.80 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr. . . . . . . . . | 101.40 | —.— |
| „ „ „ „ wyl. 4½ pr. | 101.40 | 101.70 |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc. . . . . . . . . . . | 99.50 | 100.50 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . . | 100.40 | 101.40 |
| Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% | 101.— | 102.— |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | —.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. . . . . . . | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) | —.— | —,— |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . | 94.— | 95.— |
| z r. 1884 . . | 99.40 | 100.40 |
| z r. 1866 . . | —.— | —.— |
| z r. 1872 . . | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 110.— | 111.— |
| Weg regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 152.50 | 153.50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. | 200.— | 201.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. . . . . . | 59.— | 60.— |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | —.— | 160.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. . . . | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 26.50 | 27.50 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 25.— | 25.25 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw. | 63.— | 65.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. . . . . | 59.50 | 60.50 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 18.— | 18.60 |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 11.75 | —.— |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. . . . . . . . | 23.75 | 24.75 |
| Salma po 40 zł. m. k. . . . . . | 71.— | 73.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. . . . | 73.25 | 74.— |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw) | —.— | —.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k. . | 150.— | —.— |
| „ „ po 50 zł. a. w. | 70.— | —.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. . . . . | 51.— | 52.50 |
| Windlschgrätza po 20 zł. m. k. . . | —.— | —.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg za 100 w. p. n. . . . . | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. . . . | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. . | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. . . | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. . . . . . . | 123.55 | 123.85 |
| Paryż . . . . . . . . . . . . | 48.95 | 49.025 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. . . . . . . | 5.82.— | 5.84.— |
| „ pełnej wagi . . . . . . | 5.80.— | 5.82.— |
| Korona . . . . . . . . . . . . | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka . . . . . . . . . | 9.79.5— | 9.81.— |
| Rosyjski półimperyał . . . . . | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy . . . . . . . | —.—.— | —.—.— |
| Srebro . . . . . . . . . . . . | —.—,— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 13114 (1088 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Dwojry Reinisch o 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 24 kwietnia 1895 i 24 maja 1895 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż 7/8 części realności whl. 411 w Chorostkowie, Altera Holzberga własnych.

Cena wywołania wynosi 875 zł. w. a.

Wadyum 88 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 31 grudnia 1894.

---

L. 2557 (1681 2—3)

Z mocy reskryptu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 28 stycznia 1895 l. 119752 rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę celem sprzedaży realności skarbowej pod lk. 178 w Nowym Targu położonej wyk. hip. l. 841 ksiąg grunt. gminy Nowy Targ objętej.

Licytacya odbędzie się w dniu 28 marca 1895 o godzinie 9 rano w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu za pomocą ustnych nadaży z wykluczeniem pisemnych ofert.

Cena wywołania wynosi (2500) dwa tysiące pięćset zł. aw. a wadyum licytacyjne kwotę (250 zł.) dwieście pięćdziesiąt zł., którą licytujący obowiązany złożyć do rąk komisyi przed rozpoczęciem licytacyi.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w biurze c. k. Dyrekcyi nowo-sądeckiego okręgu skarbowego, dalej w podwładnych jej ck. Nadzorach straży skarbowej, tudzież w c. k oddziale straży skarbowej w Nowym Targu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 1 marca 1895.

---

L. 8306 (1461 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Altera Leiby Banda w kwocie 45 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 17 kwietnia i 17 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya 1/6 części realności wykazem hipotecznym l. 119 ks. gr. gm. Rozwadów objętej Rozalii Szymańskiej własnej.

Cena wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. notaryusza Ludwika Miąsika z Rozwadowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 11 lutego 1895.

---

L. 13918 (1597 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w sprawie egzekuc. Kamili Peterek przeciw Antoniemu Böhnowi o 500 zł. z pn. odbędzie się w dniach 18 kwietnia i 18 maja 1895 zawsze o godz. 10 rano sprzedaż realności Nk. 13 lwh. 222 w Komorowicach.

Cena wywołania 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tut. dr. Cieszyński.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Biała, dnia 12 lutego 1895.

---

L. 8287 (1626 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jędrzeja Murzyna w kwocie 116 zł. 23 ct. aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 19 kwietnia i 24 maja 1895 o godzinie 10 z rana egzekuc. licytacya realności pod lk. 20 w Wiśniowy położonej lwh. 58 objętej Franciszka Klemensiewicza własnej.

Cena wywołania 892 zł. 50 ct.

Wadyum 89 zł. 25 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

Dobczyce, 19 stycznia 1895.

---

L. 5988 (1721 1 - 3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 marca i 1 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż 40/48 części realności wyk. hip. l. 619 ksiąg gruntowych gminy Żmigród objętej, Karola Bierackiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Arona Tuchmanna w kwocie 6 zł.

Cena wywołania wynosi 500 zł, zaś wadyum 50 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigród, dnia 27 października 1894.

L. 20183 (1688 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 8 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Chaima Simsona Klingera w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 176 gminy Pojło objętej, dłużnika Wasyla Petruńczak własnej, na dniu 17 kwietnia 1895 i 15 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 52 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można w registraturze sądowej przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Wittlin z Kałusza.

Kałusz, 9 lutego 1895.

L. 8132 (1698 1—3)

Seitens des k. k. Bezirksgerichtes in Załośce werden zur Vornahme der öffentlichen Feilbietung der dem Samuel Ber Schwerdfinger gehörigen Hälfte der Realität nr. 304 in Załośce E. Z. 740 zu Gunsten der Firma „E. Lichtwitz et Comp." pto 66 fl. 90 kr. öw. zwei Termine und zwar der erste auf den 21 März 1895 und der zweite auf den 25 April 1895 jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem Beisatze bestimmt, falls sie beim ersten Termine nicht wenigstens um dem Schätzungswerth verkauft würde, bei dem zweiten Termine auch unter demselben hintangegeben wird.

Der Ausrufspreis beträgt 4025 fl.

Vadium 402 fl.

Der Tabularextrakt des Schätzungsprotokoll und die Feilbietungsbedingnisse werden in der hg. Registratur zur Einsicht aufgelegt.

Für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Gläubiger, wie auch für diejenigen Hypotekargläubiger, welche nach dem 12 Februar 1893 d. h. nach dem Tage der Ausfertigung des Grundbuchsauszuges sein Pfandrecht auf der zu veräussernden Realitätshälfte des Samuel Ber Schwerdfinger in Załośce E. Z. 740 erlangt haben oder welchen der heutige Bescheid aus was für immer Gründen nicht zugestellt werden könnte, wird der Curator in der Person des Notaren Martin Mojseowicz bestellt.

Załośce, am 30 November 1894.

L. 7604 (1197 2—3)

Dnia 25 kwietnia i dnia 29 maja 1895 o 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze nr. II. egzekucyjna sprzedaż realności Stanisława Jachymiaka Pawlika pod lk. 108 w Ludzimierzu położonej wyk. hip. l. 97 objętej na 95 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Langera w kwocie 115 zł. 70 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 95 zł.

Wadyum 9 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest dr. Ernest Geissler adwokat w Nowymtargu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Nowytarg, d. 31 grudnia 1894.

L. 35169 (1526 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Szymonowi i Maryi Piszakom o zapłacenie kwoty 200 zł. odbędzie się dnia 23 kwietnia 1895 i dnia 28 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 13 przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 5 ks. gr. gminy katastr. Kruhel mały objętej dłużników Szymona i Maryi Piszaków własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 340 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Goldfarba w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Gansa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 31 grudnia 1894.

C. k. Sąd powiat. miej. del.

L. 9807 (835 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Jakóba Hamkało w kwocie 200 zł. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 24 kwietnia i 24 maja 1895 każdokrotnie o godz. 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 281 księgi gruntowej gminy Pohorce objętej dłużnika Atanaza Zadorożnego własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 620 zł.

Wadyum 62 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 6 września 1894.

L. 9917 (1637 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Silberberga cessyonaryusza gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Lwowie w kwocie 350 zł. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 59 w Hermanowy położonej whl. 222, 327, 392, 361, 395, 412, 417. 418 księgi głównej gminy kat. Hermanowa objętej na imię Jana Leniarta, Mechli Herzhafta, Józefa i Tekli Bodzisławów, Jędrzeja Gorylowskiego, Antonigo i Karoliny Trojanowskich zaintabulowanej w dniach 1 kwietnia i 29 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Ceny wywołania 950 zł., 600 zł., 120 zł., 150 zł., 150 zł., 200 zł., 150 zł., 180 zł.

Wadyum 95 zł., 60 zł., 12 zł., 15 zł., 15 zł., 20 zł., 15 zł., 18 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 6 grudnia 1894.

L. 6975 (1633 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 26 rat po 6 zł. a. w. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności lwh. 515, 516 i 1170 gm. katastr. Leżajsk objętych Jana Deca, Maryanny Dec, Maruna Deca i Julii Przybylskiej własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 2 kwietnia i 7 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 460 zł.

Wadyum wynosi 46 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Leżajsk, dnia 15 grudnia 1894.

L. 9931 (1634 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 9 rat. po 9 zł. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości whl. 567 gm. kat. Mielnica objętej, dłużnika Dmytra Nykoluka syna Ila własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 21 marca 1895 i dnia 25 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kurtaorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 54 zł 20 ct.

Mielnica, 5 grudnia 1894.

L. 9933 (1635 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 27 rat po 6 zł. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości whl. 251 i 252 gminy kat. Iwanie puste objętych, dłużników Jana Kaczkowskiego i Antoniego Kaczkowskiego własnych, w dwóch terminach, mianowicie dnia 21 marca 1895 i dnia 25 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. not. Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi dla realności whl. 251 objętej, 23 zł. a dla realności whl. 252 objętej, 24 zł. 10 ct. wa.

Mielnica, 5 grudnia 1894.

L. 4151 (1621 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 260 zł. 13 ct. z pn. odbędzie się na rzecz kasy oszczędności w Tarnowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 294 gm. kat. Biecza objętej, dłużników Mojżesza i Gitli Süsskindów własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 1 kwietnia 1895 i 6 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Józef Radomyski w Gorlicach.

Wadyum wynosi 155 zł. wa.

Biecz, 31 grudnia 1894.

L. 6184 (1469 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 24.000 zł. i 2550 zł. w. a. z przynależnościami odbędzie się dnia 19 kwietnia i 3 maja 1895, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya kwoty 88.000 zł. w. a. na majętności Turynka wykazem hipotecznym l. 105 objętej wedle pozycyi 75 karty C. tegoż wykazu hipotecznego na rzecz Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej zaintabulowanej, na których terminach pretensya ta, a mianowicie na pierwszym tylko wyżej ceny wywołania 88.000 zł. z 5 proc. odsetkami za czas od 30 marca 1888 do dnia licytacyi obliczyć się mającemi i kwotę 50 zł. 81 ct. tytułem kosztów sporu i egzekucyi lub przynajmniej za tę cenę, na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 4400 zł. złożoną być ma, że wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Nareszcie że dla wszystkich wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 3 września 1894 prawo zastawu na wspomnianej pretensyi nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Ferdynand Kwiatkowski we Lwowie kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Henryk Kopecki we Lwowie mianowany został.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 23 lutego 1895.

L. 841 (1470 3—2)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 600 zł. z pn. odbędzie się dnia 25 kwietnia i dnia 30 maja 1895, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Joachima Chajesa i Majera Estreichera wedle w. h 1020 dz. II m. Lwowa należącej realności pod lk. 1194 i $1195^2/_4$ we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 23.681 zł. 38 ct. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 368 zł. 13 ct. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Nareszcie że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 18 grudnia 1894 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Wilhelm Holzer kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Ozyasz Stand mianowany został.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, 16 lutego 1895.

L. 8528 (841 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w kwocie 37 zł. 50 ct. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 24 kwietnia i 24 maja 1895 każdokrotnie o gd. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 101 księgi gruntowej gminy Porzecze zadwórne objętej, dłużnika Audrucha Szczutiaka własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 92 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych pan Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 24 sierpnia 1894.

L. 17518 (1581 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o gd. 10 rano w dniu 5 kwietnia 5 kwietnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 maja 1894 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 1188 i 1189 gminy kat Kuty, niel. Borucha Sendera, Nachmana, Sehaji i Mendla Kupfermanów własnych na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 5 rat po 40 zł. z przyn.

Cena wywołania 2700 zł.

Wadyum 270 zł.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Stanisława Daneka w Kutach.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 31 grudnia 1894.

L. 14586 (1576 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 44 zł. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 55 księgi gruntowej gminy kat. Tustanowice objętego dłużnika Józefa Spaltera własnego wedle karty własności poz. 1 wyk. hip. l. 55 księgi gruntowej gm. kat. Tustanowice, na rzecz Mojżesza Reizesa w dniach 17 kwietnia 1895 i 17 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania 243 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. up.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 15 października 1894.

L. 23384 (1577 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 17 zł. 78 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących 7/24 części ciała tabularnego objętego wykazem hipotecznym l. 419 księgi gruntowej gminy katastralnej Nahujowice, dłużniczki solidarnej Marty z Łazorczynów Witkowiczowej własnej na rzecz Jana Schulza w dniach 17 kwietnia 1895 i 17 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 105 zł. 28 ct. aw., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 18 grudnia 1894.

L. 10518 (837 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Józefa Waśkowa w kwocie 150 zł. aw. z pn. przeprowadzi w dniach 24 kwietnia i 24 maja 1895 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 479 księgi gruntowej gminy Pohorce objętej dłużnika Mordka Klingshofera własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 16 września 1894.

L. 25674 (1482 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie, ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Eisiga Bleiberga w kwocie 882 zł. 75 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 23 kwietnia 1895 i dnia 28 maja 1895 o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż połowy realności dłużniczki Beili Falik własnej, wyk. hip. l. 127 gm. kat. Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1657 zł. 14 ct. aw. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 170 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. S Blaustein.

Stanisławów, 26 stycznia 1895.

L. 17251 (1529 3—3)

C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Naftalego Singera w kwocie 81 zł. aw. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Wysowy położonej wyk. hip. l. 94 objętej Macieja Smereka własnej na dzień 23 kwietnia 1895 i 28 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach. Cena wywołania 50 zł. Wadyum 5 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 7 lutego 1895.

L. 2267 (1497 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Jaśka Kiczmy, Dmytra Kiczmy, Stefana Kiczmy i Zofii Wdowycz sum 153 zł. 33 ct., 153 zł. 33 ct., 153 zł. 33 ct. i 153 zł. 33 ct. a. w. z pn. licytacyę realności Ilka Kiczmy i Maryi Góral zam. Kiczma własnej wyk. hipot. 34 gminy kat. Borki janowskie objętej na dzień 23 kwietnia 1895 i na dzień 21 maja 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 1188 zł.

Wadyum 118 zł. 80 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim poniżej jednakże nie niżej 2|3 części wartości szacunkowej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ilewicz.

Lwów, 13 lutego 1895.

L. 583 (1536 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 120 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 36 i 137 gm. kat. Wielka wieś objętych dłużników Jana Migonia i Macieja Migonia własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 17 kwietnia i 17 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony sekretarz miejski p. Michał Zieja w Wojniczu.

Wadyum wynosi 112 zł., względnie 158 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 16 lutego 1895.

L. 1541 (1580 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 kwietnia 1895 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 maja 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 37, 243, 354, 494, 587 i 628 gminy kat. Łahodów objętych Matrony Cymbała, Maruńki Marszałek, Łucia Profety, Józefa Teodorowicza, Michała Cymbały, Magdaleny Cymbały i Leiby Giessera własnych na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 3 rat po 36 zł. 32 ct. i 295 zł. 88 ct. z pn.

Cena wywołania 1800 zł., wadyum 180 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi tabularne wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 10 lutego 1895.

L. 400 (1579 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 kwietnia 1895 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 maja 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 272 gminy kat. Podhajczyki objętej Jana Klippla i Jakóba Kullmana własnej, na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 42 zł. 47 ct. etc. z pn.

Cena wywołania 1600 zł., wadyum 160 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 2 lutego 1895.

L. 5330 (1531 3—3)

Dnia 24 kwietnia 1895 i dnia 29 maja 1895 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 212 gminy Kojszówka oraz lwh. 643 gm. Juszczyn stanowiących własność Maryanny z Syców Sycowej na 180 zł. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności Wincentego Barcika jako cessyonaryusza Józefa Syca w kwocie 86 zł. 56½ ct. z pn.

Cena wywołania 180 zł., wadyum 18 zł., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Werner adwokat.

Akt oszacowania, wyciąg hip. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 30 listopada 1894.

L. 11706 (1671 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Alte i Hercha Waldhornów przeciw Iwanowi Rozwadowskiemu i innym pto 340 zł. ogłasza przymusową licytacyę realności wyk. hip. 264 i 63 ks gr. gm. kat. Borszczów objętych i oszacowanych a to realności wyk. hip. 264 na 310 zł., zaś wyk. hip. 63 na 610 zł. w dwóch terminach dnia 3 kwietnia 1895 i dnia 3 maja 1895 każdym razem w sądzie o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko wyżej, lub za cenę szacunkową zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej najwyżej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Wadyum pierwszej realności wynosi 31 zł., zaś drugiej 61 zł.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są w tus. Registraturze do przejrzenia.

Zabłotów, 6 lutego 1895.

L. 18557 (1675 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. 57 księgi gruntowej gminy Suszno objętej, Teofana Hołowczuka własnej i realności wykazem hip. 608 tejże księgi gruntowej objętej Filipa Barana Onufryków własnej na zaspokojenie pretensyi Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze w kwocie 328 zł 96 ct. z pn. dnia 3 kwietnia i dnia 3 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 1105 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 110 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 17 listopada 1894 prawo zastawu uzyskali, kuratorem pana dr. Bernarda Altera adwokata z Radziechowa i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, dnia 18 grudnia 1894.

L. 1559 (1672 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Dzwiniaczu położonej, wedle wh. 130 Tymka Kostyniuka własnej, na zaspokojenie pretensyi towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w kwocie 175 zł. z pn. dnia 4 kwietnia 1895 i dnia 9 maja 1895 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 23 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorom c. k. notaryusz Gross w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 11 lutego 1895.

L. 2481 (1230 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Rohatynie wedle wykazu hipotecznego Nr. 527 tejże gminy, dłużnika Michała Oszytko ze życia i miejsca pobytu niewiadomego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Jana Terleckiego w kwocie 10 zł. 50 ct. a. w. dnia 24 kwietnia 1895 i dnia 29 maja 1895 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 200 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 12 lutego 1895.

L. 33728 (1620 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności m. Tarnowa w kwocie 239 zł. 37 ct. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 48 ks. gr. gm. kat. Janowice do Tomasza Kocika i spół. należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie w dwóch terminach 16 kwietnia 1895 i 16 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 870 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 87 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, dnia 29 grudnia 1894.

L. 90 (1628 2—3)

W dniu 18 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie relicytacya realności pod lk. 60 w Jordanowie położonej wedle whl. 469 ks. gr. tejże gminy Jordanów Israela Mojżesza Zim. Michalińskiego własnej na rzecz Franciszka Bocheńskiego o 863 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 875 zł. aw.

Wadyum 87 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Wiktora Kutrzebę w Jordanowie.

C. k Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 20 lutego 1895.

L. 12725 (1664 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 19 kwietnia 1895 i 24 maja 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 81 ks gr. gm. Bagienica objętej, Jędrzeja Batora własnej, na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 7 rat pożyczkowych po 21 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Szancer w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 20 stycznia 1895.

L. 8527 (838 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w kwocie 26 zł. 50 ct. wa. z pn. przeprowadzi w dniach 24 kwietnia i 24 maja 1895 każdokrotnie o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 80 ks gruntowej gminy Katarynice, dłużniczki ś. p. Paraszki Paryło własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 170 zł.

Wadyum 17 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 30 sierpnia 1894.

L. 1064 (1702 1—3)

W celu sprzedaży drzewostanu w lesie gminy chrześciańskiej Sokal własnym w obrębie gminy katastralnej Radwańce, powiecie Sokalskim położonym a to 1885 sztuk dębów i 2024 sztuk sosen, odbędzie się w Magistracie miasta Sokala w dniu 21 marca 1895 w godzinach urzędowych publiczna licytacya ustna i pisemnemi ofertami.

Cenę wywołania ustanawia się na 35.581 zł. a. w. czyli 71162 koron od której in plus licytować się będzie i od której każdy do licytacyi przystępujący 10 prc. jako wadyum złożyć obowiązany.

Oferty pisemne wniesione, będą w dniu licytacyi tylko do włącznie godziny 1 po południu przez komisyę licytacyjną przyjmowane.

Warunki licytacyjne mogą być 8 dni przed terminem licytacyjnym i w dniu licytacyi w biórze sekretarza Magistratu przejrzane.

W Sokalu, dnia 7 marca 1895.

# Konkursa.

L. 586 (1682 1—3)

Wydział powiatowy w Drohobyczu poszukuje do bióra swego stałego dyetaryusza z dobrem i wyrobionem pismem.

Posada ta z płacą miesięczną w kwocie 30 zł. aw. jest do nadania od dnia 1 kwietnia b. r.

Pierwszeństwo mają obznajomieni z manipulacyą kancelaryjną.

Podania udokumentowane świadectwami dotychczasowego zajęcia wnosić należy do Wydziału powiatowego w Drohobyczu do 23 marca b. r. włącznie.

Wymagana jest w końcu znajomość obu języków krajowych.

Z Wydziału powiatowego.

W Drohobyczu, 7 marca 1895.

L. 879 (1683 1—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę ajenta policyjnego przy Magistracie miasta Kołomyi.

Z tą posadą połączona jest roczna płaca w kwocie 420 zł.

Do podań, które wniesione być mają do tutejszego Magistratu najdalej do 15 kwietnia 1895, należy dołączyć:

1. dowód nieprzekroczonego 36 roku życia,
2. świadectwo zdrowia,
3. świadectwo moralności, tudzież dotychczasowego zajęcia i nieposzlakowanego zachowania się,
4. dowód znajomości obu języków krajowych w piśmie i słowie i o ile możności także języka niemieckiego.

W szczególności wymaga się od kandydatów sprytu i wyrafinowanej przebiegłości w służbie policyjnej.

Kołomyja, dnia 1 marca 1895.

Burmistrz: Witosławski.

C. k. galic. Namiestnictwo we Lwowie. L. 15676/895 (1674 2—3)

## Obwieszczenie konkursu.

| Posady do obsadzenia | Przy której władzy jest posada opróżnioną | Pobory połączone z tą posadą: płaca zł. | Dodatek na mieszkanie ct. | dodatek aktywalny zł. | dodatek aktywalny ct. | Dyety zł. | Dyety ct. | Wiadomości i inne warunki potrzebne do uzyskania posady | Czy potrzeba odbyć praktykę i jak długą | Czy potrzeba złożyć egzamin | Władza, do której prośby należy wnosić | Termin do wnoszenia podań | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Sześćdziesiąt ewentualnie i więcej posad drożników rządowych. | Przy galicyjskich okręgach budowniczych | 16 zasługi miesięcznej z prawem otrzymania dwóch dodatków starszyźnianych miesięcznie po 3 zł. i 6 zł. po ukończeniu 10 względnie 20 lat zadowalniającej służby w charakterze stałego drożnika. | ct. 83 miesięcznie jako dodatek za przechowanie eraryalnych narzędzi drogowych w tych miejscowościach, w których nie ma rządowego mieszkania. | — | — | — | — | Znajomość języków krajowych i silna budowa ciała w pełni sił fizycznych udowodnić się mająca przez przedłożenie świadectwa lekarskiego. | — | — | Prośby należy wnosić do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej. | do końca kwietnia 1895. | Nie ma prenotowanych żadnych uprawnionych kandydatów. |

Lwów, dnia 3 marca 1895.

# Upadłości.

L. 8681 (1612 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Bernharda Reisapfla nieprotokołowanego właściciela handlu kapeluszami w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. Radę sądu krajowego Cholewkę a tymczasowym zarządcą masy pana adwok. Dra Tillesa w Krakowie z substytucyą pana adw. Dra Münza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 19 marca 1895 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 6 maja 1895 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 4 czerwca 1895 o 10 godz. rano w biurze komisarza konkursowego w Krakowie oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 5 marca 1895.

---

L. 4455 (1657 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z pobytu Judę Schiffa i Izraela Ehrlicha osobiście odpowiedzialnych spólników firmy handlowej Józefa Schiffa następcy, iż w sprawie konkursowej firmy Józefa Schiffa następcy i tejże spólników dla Judy Schiffa, Izraela Ehrlicha i firmy Józefa Schiffa następcy kuratorem adw. dr. Henryk Kronhelm w Tarnowie a zastępcą adw. dr. Wojciech Buś w Tarnowie ustanowiony został.

Tarnów, dnia 28 lutego 1895.

---

L. 163 (1704)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Abrahama Wilczera, iż zarządca masy p. adwok dr. Czajkowski przedłożył projekt ostatecznego rozdziału funduszów masy, który bądź w kancelaryi zarządcy masy, bądź też u podpisanego komisarza konkursowego przejrzanym i odpisanym być może, że dalej zarzuty przeciw temu projektowi rozdziału mogą być wniesione ustnie lub pisemnie u podpisanego komisarza najdalej do 18 marca 1895.

Do rozprawy co do ewentualnych zarzutów wyznaczam termin na 21 marca 1895 o godzinie 11 przed południem w biórze Nr. 7 tutejszego sądu.

Zarazem zwołuję niniejszem zebranie ogółu wierzycieli również na dzień 21 marca 1895 godzinę 11 rano celem powzięcia uchwały co do policzonej przez pana zarządcę masy należytości z tytułu sprawowanego zarządu i na to zebranie wszystkich wierzycieli tak przez poszczególne zawiadomienia jak i przez edykta zapraszam.

Przemyśl, 6 marca 1895.

# Kuratele.

L. 6669 (1629 2—3)

Zawiadamia się, że Piotra Kupiec z Rogóżna uznano marnotrawcą a kuratorem ustanowiono Michała Szotyk z Rogóżna.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 19 lipca 1894.

---

L. 2718 (1587 2—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. S. I we Lwowie ogłasza, że Jakóba Gordona emerytowanego archiwistę Wydziału krajowego za umysłowo chorego uznano, kuratorem ustanowiono Wiktora Zorawskiego we Lwowie.

Lwów, dnia 11 lutego 1895.

C. k. Radca sądu krajowego

---

L. 10409 (1603 2—3)

Marunia Pryda z Monasteru krechowskiego uznana umysłowo niedołężną.

Kuratorem ustanowiony Jaśko Sało z Krechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, 24 października 1894.

---

L. 69462 (1586 2—3)

Maryan Zrogowski uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany Jan Zrogowski, lekarz praktyczny we Lwowie.

C. k. Sąd pow. miej. deleg

Lwów, d. 22 października 1894.

---

L. 3003 (1573 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że Stefan Kogut z Łówczy uznany marnotrawcą, a kuratorem jego Michał Pyrka.

Cieszanów, 22 kwietnia 1894.

---

L. 3626 (1667 2—3)

Wojtko Krzysiński z Potoka złotego uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Nykołę Gontko z Potoka złotego.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, 25 maja 1895.

---

L. 7258 (1695 1—3)

Herscha Gendzera ze Skałata uznano chorym na umyśle, kuratorem jego ustanowiono Mojżesza Gendzera ze Skałata.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 2 sierpnia 1893.

---

L. 3441 (1687 1—3)

Ołeksa Łapko rolnik z Nowego sioła uznanym został marnotrawcą i kuratorem jego zamianowany Wasyl Krucko.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 26 kwietnia 1894.

---

L. 153 (1697 1—3)

Antoni Łopatka z Bieśnika uznany marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiony Andrzej Dudek z Kończysk.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 18 stycznia 1895.

# Wyroki prasowe.

L. 5002 (1700)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 7 czasopisma „Nowy robotnik“ z dnia 1 marca 1895 pod napisem: „więzienie śledcze“ zawiera znamiona występku z § 300 uk., treść artykułów pod napisem: „Po jałowych obradach sejmów“ i „co słychać z reformą wyborczą“ zawiera znamiona występku z art. III ustawy z dnia 17 grudnia 1862 l. 8 Dz. pp. z r. 1863, wreszcie, że treść artykułu pod napisem „Ostrzeżenie“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 7 marca 1895.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 681 (1666 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Bartłomieja Rocha, że Agnieszka z Galów 2o Zubkowa i Jan Zubek wnieśli przeciw niemu oraz innym pozwanym pozew pod dniem 21 stycznia 1895 l. 681 o oddanie w posiadanie 20 kawałków parcel gruntowych w Manuszynie.

Na ten pozew wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 21 marca 1895 o godz. 9 rano a dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Bartłomieja Rocha ustanowiono kuratorem dra Marcina Kozłeckiego adw. z Nowego Targu, któremu pozwany winien dosstarczyć środków dowodowych do obrony, lub ustanowić sobie innego pełnomocnika i o tem sąd zawiadomić inaczej szkodliwe następstwa przypisze własnej winie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, d. 11 lutego 1895.

---

L. 47777 (1646 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Gottesmanna, że celem doręczenia mu tutejszosądowej uchwały z 1 lutego 1895 l. 47777/94 w sprawie przymusowego oszacowania uznanej za pustkę realności pod l. k. 164 Dz. VIII. w Krakowie ustanowiony został kuratorem ad actum adw. dr. Gluziński z substytucyą adw. dra Schwarza w Krakowie i poleca temuż Adolfowi Gottesmannowi, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych wyjaśnień udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał, inaczej bowiem skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 1 lutego 1895.

---

L. 2146 (1651 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Esterze Uhrmann i tow. o 33 zł. wa. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mojżesza Uhrmanna adwokata dra Schustera kuratorem z substytucyą adw. dra Zipsera i doręczył kuratorowi adw. dr. Schusterowi nakaz zapłaty z 19 stycznia 1895 l. 1043 dla Mojżesza Uhrmana przeznaczony.

Kołomyja, 23 lutego 1895.

---

L. 9786 (1663 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Kościa Darskiego z Zahoczewia zawiadamia, że wskutek pozwu Matli Jahrmark de praes 7 grudnia 1894 l. 9786 przeciw niemu i Paulinie Darskiej o zapłacenie 7 zł. z pn. termin na dzień 23 kwietnia wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Michała Babiaka ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 18 lutego 1895.

---

L. 1700 (1643 2—3)

W dniu 4 grudnia 1893 zmarł w Tarnowie Jan Kajetan 2 im Midowicz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu powołanych do tego spadku Milana Midowicza, Ludmiły Hołyńskiej, Antoniego Ortyńskiego, Wirginii Szydłowskiej, Bolesławy Naumowiczowej, Włodzimierza Haberskiego i Tomasza Haberskiego nie jest sądowi wiadome, przeto wzywa się ich za pomocą niniejszego edyktu aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego w tut. sądzie się zgłosili i deklaracye swoje wnieśli, gdyż po upływie tego czasu postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się do tego spadku i ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzone będzie.

C. k. Sąd pow. miej deleg.

Tarnów, d. 29 stycznia 1895.

---

L. 13252 (1356 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza zaginionej książeczki kasy oszczędności miasta Stryja Nr. 2145, wystawionej na imię Poluśki Horyń, opiewającej na sumę 87 zł. 42 ct., ażeby takową do 6 miesięcy licząc od trzeciego umieszczenia odnośnego edyktu w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej sądowi tem pewniej przedłożył, ileże po upływie zakreślonego terminu książeczka za nieważną i nie istniejącą uznaną zostanie.

Sambor, 12 maja 1894.

---

L. 6125 (1358 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza książeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie Nr. 1048 wystawionej na imię Maryi Kasprzyszakowej. opiewającej na sumę 150 zł. w. a. ażeby takową do 6 miesięcy licząc od trzeciego umieszczenia edyktu w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej sądowi tem pewniej przedłożył, ileże po upływie terminu zakreślonego książeczka za nieważną i nie istniejącą uznaną zostanie.

Sambor, 19 maja 1894.

---

L. 543 (1385 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Reginę Steglerową Jana i Fryderyka Steglerów i Katarzynę Stegler, że Towarzystwo Wzajemnego kredytu w Łańcucie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wniosło przeciw Józefowi Friederowi podanie de praes. 6 stycznia 1895 l. 543 o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 480 zł. wa. z pn. w stanie biernym 1/4 części z jednej połowy sumy 5000 zł. wedle karty C. poz. 23 lwh. 448 księgi gruntowej gm. katastralnej Łańcut w stanie biernym tej majętności, niewiadomych z miejsca pobytu Reginy Steglerowej, Jana i Fryderyka Steglerów i Katarzyny Stegler własnej, na rzecz Józefa Friedera zaintabulowanej, i że wydana wskutek tego podania uchwała z dnia 25 stycznia 1895 l. 543 dozwalająca tegoż wpisu doręczona została ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Kopffowi w Krakowie z substytucyą adwokkata dr. Kulczyńskiego w Krakowie.

Poleca się zatem Regininie Steglerowej, Janowi i Fryderykowi Steglerom i Katarzynie Stegler, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, d. 25 stycznia 1895.

---

L. 47799 (1383 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Bronisławy Drelich, wzywa każdego posiadacza książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 152469 na 200 zł. wa. opiewającej, a pod dniem 5 grudnia 1894 r. na imię Bronisławy Drelich wystawionej, aby w przeciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego w Gazecie lwowskiej, z takową się zgłosił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie Bronisławy Drelich, książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 4 stycznia 1895.

---

L. 1305 (1399 2—3)

W sprawie zaintabulowania prawa własności połowy ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 94 księgi gruntowej gminy Zaleszczyki objętego, dotąd na rzecz Israela Leiby Rothbacha zapisanego ustanawia się mieszkającego w Palestynie zatem poza granicami kraju Israela Leiby Rothbacha kuratorem w osobie p. dr. Letza adw. w Zaleszczykach i Israela Leibej Rothbacha wzywa się, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, lub innego pełnomocnika sądowi podał.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 11 lutego 1893.

---

L. 21203 (1480 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi przeciw spadkobiercom śp. Stefana Piskozuba a to: Eugeniuszowi Piskozubowi, Maryannie Gorczyńskiej, Klementynie Szewczuk i Domiceli Piskozub o 63 zł. 2 ct. dla nieznanej z miejsca pobytu Klementyny Szewczuk adw. dr. Hullesa kuratorem z substytucyą adw. dr. Milgroma i doręczył kuratorowi adw. dr. Hullesowi tus. uchwałę z 27 stycznia 1894 l. 1005 dla Klementyny Szewczuk przeznaczoną.

Kołomyja, 26 stycznia 1895.

---

L. 1497 (1452 2—3)

Jana Zająca z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie przeciw niemu pto 42 zł. 13 ct. w. a. z pn. temuż kuratora w osobie Leona Holcera c. k. notaryusza z Łopatyna ustanowiono i temuż uchwałę z 1 grudnia 1891 l. 9269 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 12 lutego 1895.

---

L. 3138 (1720 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzyńca Przypka, że na skargę drobiazgową Jakóba Reissa przeciw niemu pto 6 zł. 60 ct. termin do rozprawy na 19 marca 1895 wyznaczono i kuratorem dla niego adw. dra Strowskiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 12 lutego 1895.

---

L. 1574 (1696 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Zofię Dziadoszową, że przeciw niej wniosła Henne Kanner pozew de praes. 26 lutego 1895 l. 1574 o zapłacenie kwoty 15 zł. wa. i oddanie $1^1/_2$ ćwierci pszenicy lub zapłacenie wartości 2 zł. 70 ct. wa. z pn. w skutek czego do rozprawy drobiazgowej wyznaczono termin na dzień 20 marca 1895 o godz. 8 z rana i dla pozwanej ustanowiono kuratora w osobie Michała Sarny z Dobrzechowa.

Wzywa się zatem pozwaną Zofię Dziadoszową, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczyła środków obrony, lub innego pełnomocnika dla siebie obrała, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Strzyżów, 26 lutego 1895.

---

L. 8004 (1605)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż przy firmie: „Galicyjskie Towarzystwo gwarancyjne urzędników, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ uwidoczniono, że na odbytem dnia 29 maja 1894 walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia wybrani zostali na członków dyrekcyi: Kazimierz Chęciński c. k. komisarz skarbowy, Ludwik Sworakowski oficyał c. k dyrekcyi skarbu i Józef Maryan Markowski urzędnik c. k. Namiestnictwa, zaś na zastępców członków dyrekcyi: Kazimierz Mętlewicz urzędnik kolei państwowych i Władysław Zdziarski oficyał rachunkowy ck. Namiestnictwa, wszyscy we Lwowie zamieszkali, tudzież że po ukonstytuowaniu się dyrekcyi Kazimierz Chęciński prezesem, zaś Józef Maryan Markowski zastępcą prezesa tejże dyrekcyi wybrany został.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, 16 lutego 1895.

L. 9532 (1520 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nikodema hr. Potockiego, iż na prośbę dr. Jana Kuczkiewicza wydany został pod dniem 5 stycznia 1895 l. 658 nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. wa. z pn. i że kuratorem jego ustanowiony został adwokat dr. Soroń z zastępstwem adwokata dr. Steczkowskiego i wzywa go, by u ustanowionego kuratora lub też w sądzie się zgłosił i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użył, ile że skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, 26 lutego 1895.

---

(1591 3—3)

Adwokat dr. Fryderyk Kratter we Lwowie ustanowiony został substytutem zmarłego adwokata we Lwowie dr. Karola Stromengera.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, 2 marca 1895.

---

L. 13318 (1495 3—3)

Jakóba Nahornika z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z 10 sierpnia 1892 l. 9946 kuratorem adwokata dr. Zdzisława Słotwińskiego z Tyśmienicy ustanowiono i temuż powyższą uchwałę doręczono.

O czem się go celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tyśmienica, 24 grudnia 1894.

---

L. 17401 (1301 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Brusturniakowi Wasyla, że dnia 5 sierpnia 1894 do l. 13454 wydaną została przeciw niemu na prośbę Józefa Hechta i Henicha Hechta uchwała, którą dozwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 539 zł. wa. z pn. w stanie biernym połowy realności wyk. hip. l. 56 księgi grunt. gminy Berezów niżny dłużnika własnej i że dla niego Fedora Kuzycza kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 20 grudnia 1894.

---

L. 1133 (1320 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy ustanawia w sprawie tabularnej Wiktoryi Orlik pko Apolonii Świstak o wpis prawa własności całeł realności lwh. 33 etc. dla niewiadomej z pobytu Apolonii Świstak kuratorem Józefa Miazgę i jemu doręcza rezolucyę z 31 sierpnia 1893 l. 7793 dozwalającą intabulacyę prawa własności do całej realności lwh. 32 i 2/28 części realności lwh. 33 ks. gruntowej gminy Stobierna na rzecz Wiktoryi Orlikowej.

Dębica, 14 lutego 1895

---

L. 6334 (1438 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Arnolda Krongolda, że przeciw Karolowi Friedowi, Hermanowi Ringelheimowi i niemu, wniosła firma B. Steinhaus w Jaśle pozew de praes. 28 marca 1894 l. 1820 w skutek czego dla Arnolda Krongolda ustanowiono kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Pawłowskiego w Jaśle, z substytucyą adw. dra Wiedigera w Jaśle i doręczając pierwszemu rubrykę pozwu zakreślono 90-dniowy termin do wniesienia obrony.

Jest tedy rzeczą Arnolda Krongolda, aby przed upływem tego terminu z kuratorem swym się porozumiał i jemu potrzebnych środków do obrony dostarczył, ewentualnie innego sobie pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, albowiem w razie przeciwnym skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jąsło, 3 listopada 1894.

---

L. 1309 (1617 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Magdalenę Głąb, iż Tekla Baczyńska i spólnicy wnieśli przeciw niej pozew de pr. 14 lutego 1895 l. 1309 o własność 2/16 części realności pod Nr. 49 w Nowym Sączu l. wyk. 63 i że pozew ten doręczono do wniesienia obrony w dniach 30 kuratorowi p. adwokatowi drowi Chlebowskiemu w Nowym Sączu dla niej ustanowionemu.

Nowy Sącz, 16 lutego 1895.

---

L. 9013 (1300 3—3)

Izakowi Halberthalowi prawonabywcy Salamona Reicha zaginęły kwit kasowy c. k. głównego urzędu podatkowego w Rzeszowie do art. 56 wystawiony w dniu 19 kwietnia 1880 na obligacyę indemnizacyjną nr. 10811 na 1000 zł. i nr. 5083 na 500 zł., oraz kwit kasowy c. k. głównego urzędu podatkowego w Rzeszowie do art. 93 wystawiony w dniu 13 sierpnia 1880 na obligacyę inde niz nr. 28365 na 100 zł.

Wzywa się zatem tych, w rękach których takowe znajdowaćby się mogły, aby takowe w ciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia edyktu tego, sądowi przedłożyli, gdyż po upływie terminu tego kwity te na żądanie Izaka Halberthala za nieważne uznane zostaną, a wystawca takowych względnie skarb państwa nie będzie za takowe odpowiedzialnym

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 11 lutego 1895.

---

L. 1806 (1661 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Przemyślu uwiadamia Maurycego Weissmanna z miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu dr. Jakób Glanz, jako kurator masy rozbiorowej Hermana Wilczera wytoczył pozew o zapłacenie kwoty 42 zł. 65 ct. w. a. na co tus. uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 1806 termin do rozprawy na dzień 11 marca 1895 wyznaczono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego Maurycego Weissmanna kuratora w osobie adw. dr. Tarnawskiego.

Poleca się zatem pozwanemu, by z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 31 stycznia 1895.

---

L. 1111 (1614 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle na pozew Herscha Storcha de praes. 18 lutego 1895 l. 1111 w sprawie wekslowej tegoż przeciw Janowi Kazimierzowi Laskowskiemu pto 100 zł z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kazimierza Laskowskiego kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Pawłowskiego z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego a doręczając pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 23 lutego 1895 l. 1111 wzywa pozwanego, aby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, albo też o miejscu pobytu swego sąd tutejszy zawiadomił, gdyż inaczej sam sobie skutki zaniedbania przypisze.

Jasło, 23 lutego 1895.

---

L. 4408 (1619 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Kołomyi ustanowił w sprawie Adeli Horn imieniem nieletnich Netty, Miny i Judy Hornów w Kołomyi przeciw Sewerynowi i Annie małżonkom Gross z miejsca pobytu niewiadomych przez kuratora ad actum i edykta o zapłacenie należytości w kwocie 25 zł. wa. z pn. dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Seweryna i Anny Grossów kuratora w osobie adw. dr. Krobickiego z Kołomyi.

Wzywa się zatem pozwanych, aby potrzebne informacye kuratorowi przed terminem sprawy na 26 marca br. wyznaczonym podali lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Kołomyja, d. 21 lutego 1895.

---

L. 1797 (1631 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Emanuela Plessnera, że przeciw niemu wniósł Salomon Landau skargę drobiazgową de pr. 27 lutego 1895 l. 1797 o zapłacenie kwoty 49 zł. 44 ct., na który termin do rozprawy na 29 marca 1895 o godz 9 rano wyznacza.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie bądź osobiście się stawił, bądź ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Tadeuszowi Bresiewiczowi w Kalwaryi potrzebnej informacyi udzielił.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 27 lutego 1895.

---

L. 9221 (1630 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Maksymiaka, że na dniu 21 września 1894 do l. 9221 wniósł przeciw niemu Andruch Mucha spór o własność i intabulacyę parcel gruntowych wykazem hip. l. 89 księgi gruntowej gminy Stary Jazów objętych, i że dla niego ustanowiony został kurator w osobie Jacka Mańka naczelnika gminy w Starym Jazowie, i że termin w tej sprawie wyznaczony został na dzień 2 kwietnia 1895 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym.

Wzywa się więc Iwana Maksymiaka, ażeby ustanowionemu dla niego kuratorowi udzielił informacyi lub też innego zastępcę ustanowił i o tem sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie za możliwe skutki sam sobie winę przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, d. 3 października 1894.

---

L. 2823 (1426 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mechla Reichera i Herscha Reichera, że na wniesiony przez Beilę Einerową przeciw nim i spólnikom pozew de praes. 13 kwietnia 1894 l. 1940 o zniesienie współwłasności realności lwh. 45 księgi grunt. gm. katastr Strzyżów objętej, do rozprawy ustnej termin na dzień 2 kwietnia 1895 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem Mechla Reichera i Herscha Reichera, by się do rozprawy osobiście stawili, lub ustanowionemu dla nich kuratorowi panu Zygmuntowi Holcerowi w Strzyżowie środków obrony dostarczyli albo innego pełnomocnika sobie ustanowili inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Strzyżów, 31 maja 1894.

---

L. 688 (1544 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Pawelca i Jana Pawelca kuratorem Stanisława Kuliga z Kupienina i temuż doręcza rezolucyę hipoteczną z dnia 26 stycznia 1895 l. 688.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 26 stycznia 1895.

---

L. 379 (1321 3—3)

C. k. Sąd zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Stykę, iż w spadkowości po Annie Styce, zmarłej w Mrowli dnia 30 września 1888, został dla niego kurator w osobie Jana Lachcika z Mrowli ustanowiony.

Wzywa się więc Wojciecha Stykę, ażeby w przeciągu jednego roku ck. sąd lub kuratora o miejscu pobytu swego zawiadomił lub jakiego pełnomocnika sobie obrał, inaczej ta spadkowość z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 11 lutego 1895

---

L. 15860 (1357 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Natana Oberländera, iż w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa oszczędności i kredytu w Borysławiu przeciw niemu pto 400 zł. wa z pn. na dniu 31 grudnia 1892 l. 15860 wydaną została uchwała dozwalająca egzekucyjnej intabulacyi powyższej sumy 400 zł. wa. z pn. w stanie biernym realności dłużnika w Truskawcu, tudzież egzekucyjnej sekwestracyi dochodów tychże realności i wzywająca Natana Oberländera, by co do osób proponowanych na sekwestrów Markusa Pomeranza i Jakóba Moldauera w Borysławiu do 3 dni się oświadczył, i że uchwałę doręcza się jednocześnie do rąk ustanowionego dlań kuratora w osobie pana adwokata dra Fruchtmana w Drohobyczu z substytucyą pana adw. dr. Popławskiego w Drohobyczu.

Wzywa się zatem Natana Oberländera, aby w powyższej sprawie z ustanowionym kuratorem się porozumiał i jemu potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi zapodał, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 31 grudnia 1892.

---

L. 21741 (1351 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi jako handlowy wzywa posiadacza zaginionego niewypełnionego wekslu, który przez dra Seweryna Zwolskiego, wystawiony przez Mieczysława Jasińskiego przyjęty aprzez dra Stanisława Haczewskiego na odwrotnej stronie jako żyranta podpisany, aby takowy w przeciągu dni 45 sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel powyższy zostanie uznany za amortyzowany.

Kołomyja, d. 2 stycznia 1895.

---

L 3214 (1353 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Spółki handlowej rolniczo przemysłowej w Kołomyi przeciw Wacławowi Sejk i tow. o 680 zł. dla nieznaej z miejsca pobytu pozwanej Leokadyi Sejk adw. dr. Schustera kuratorem z substytucyą adw. dra Allerhanda i doręczył kuratorowi adw. dr. Schusterowi nakaz zapłaty z 13 lutego 1985 l. 2657 dla Leokadyi Sejk przeznaczony.

Kołomyja, 21 lutego 1895.

---

(1677 2—3)

OBWIESZCZENIE

Dr. Karol Schweizer, adwokat w Bursztynie zgłosił zamiar przesiedlenia się do Lwowa

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 2 marca 1895.

---

L. 10341 (1648 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu I. L. Torbego, że przeciw niemu wniosła firma G. de Clavière et Cie w Lyonie przez adwokata dra Ludwika Wernera we Wiedniu pozwy wekslowe de praes. 28 stycznia 1894 l. 3577 pto 388 fr. 25 ctm. i 10 marca 1894 l 8395 pto 418 fr. 70 ctm., na skutek których wydano ts. nakazy zapłaty z 30 stycznia 1894 l. 3577 i z 13 marca 1894 l. 8395, które doręczono ustanowionemu dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu I. L. Torbego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. S. Tillesowi w Krakowie z substytucyą adwokata dra Münza w Krakowie.

Poleca się tedy niewiadomemu z miejsca pobytu I. L. Torbemu, aby kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielił, lub sobie innego pełnomocnika wybrał, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania sam sobie przypisze.

Kraków, d. 20 kwietnia 1894.

---

L. 16777 (1662 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berla Schiffmana, że dla niego w sprawie Stefana Stadnyka przeciw niemu pto 142 zł. z pn. kuratorem adwokata dr. Kommerinera w Borszczowie ustanawia i temuż pozew de praes. 27 listopada 1894 l. 16777 do rozprawy sumarycznej na dzień 4 kwietnia 1895 godzinę 9 rano zadekretowany doręczony.

Wzywa się Berla Schiffmana, aby temuż kuratorowi swe dowody dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi wymienił, inaczej skutki prawne sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, d. 5 grudnia 1894.

---

L. 1220 (1673 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia Maryannę Tycową z Zabłocia obecnie niewiadomego pobytu, że na skutek wniesionej przer Hermana Munka z Zabłocia przeciw niej i spóln. skargi de praes 12 grudnia 1894 l. 11625 o zapłacenie kwoty 77 zł 59 ct. został wyznaczony termin do rozprawy na dzień 2 kwietnia 1895 w tut. ck. sądzie i ustanowiony dla niej kurator w osobie Józefa Sanetry wójta z Zabłocia.

Wzywa się zatem Maryannę Tycową, aby rzeczonemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego pełnomocnika w tut. sądzie ustanowiła, inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sama sobie będzie musiała przypisać.

Żywiec, 10 lutego 1895.

---

(1676 2—3)

OBWIESZCZENIE

Dr. Bogumił Liebesmann, adwokat w Stanisławowie mianowany został substytutem zmarłego dnia 13 lutego 1895 adwokata w Stanisławowie dr. Maurycego Wurzla.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 2 marca 1895.

---

L. 2155 (1665 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Handzla, iż przeciwko niemu wniósł Herman Teichner pozew o zapłacenie kwoty 1 zł. 65 ct. w. a. w skutek czego ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Kozłeckiego w Nowym Targu, a termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 2 kwietnia 1895 wyznaczony.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, d. 24 lutego 1895.

---

L. 9242 (1471 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie przeciw Edmundowi Gutterowi o 300 zł. w. a. adwokata dr. Bałabana z zastępstwem przez adwokata dr. Vogla kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Edmunda Guttera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego swego zastępcę sądowi oznajmił.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, 16 lutego 1895.

---

L. 9531 (1519 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nikodema hr. Potockiego, iż na prośbę dr. Jana Kuczkiewicza wydany został pod dniem 5 stycznia 1895 l. 657 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. wa. z pn. i że kuratorem jego ustanowionym został adwokat dr. Soroń z zastępstwem adwokata dr. Steczkowskiego i wzywa go, by u ustanowionego kuratora lub też w sądzie się zgłosił i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użył, ile że skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, 26 lutego 1895.

---

L. 3620 (1337 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Martę, iż Katarzyna Wiśniewska wystąpiła przeciwko niemu ze skargą drobiazgową o 25 zł., na którą termin do rozprawy na dzień 15 marca 1895 wyznaczono, a kuratorem dla niego adw. dra M. Gałeckiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiat. miej. del.

Tarnów, dnia 6 lutego 1895.

L. 3503 (1483 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Rosenzweiga, że na prośbę braci Adlersberg wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 550 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi drowi Lorschowi z zastępstwem tutejszego adwokata dra Blausteina z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 16 lutego 1895.

---

L. 52355 (1629 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca bobytu Izraela Lejbę Marienberga względnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców, że dla niego z powodu pozwu Jana Biskupa o wykreślenie ze stanu biernego realności objętej whl. 672 IV dz. m. Lwowa sumy 125 złr. mk. kuratorem adwokata dr. Leszka Majewskiego z substytucyą adwokata dr. Stefana Fränkla ustanowiono, że więc jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, do swej obrony służące kroki uczynić i o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 23 lutego 1895.

---

L. 10465 (1679)

Na skutek prośby c. k. Generalnej Dyrekcyi austr. kolei państw. de pr. 23 maja 1894 l. 10465 c. k. Sąd pow. md. S. II. we Lwowie, zarządza w myśl § 18 ust z 19 maja 1874 l. 70 Dz. pp. dochodzenie w celu dokładnego wyznaczenia gruntów kolejowych wyłączenia tychże z posiadłości poprzednich właścicieli i posiadaczy, wydzielenia takowych z dotyczących ciał hipot odpisania z odnośnych wykazów i wpisania onychże w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych, do pierwszego oddziału karty stanu majątkowego kolejowej księgi hipotecznej, dla kolei państwowej Lwów Kraków utworzonej i wzywa niniejszym edyktem w myśl § 22 powołanej ustawy, wszystkich tych, którzyby żądanem przeniesieniem gruntów kolejowych do wykazu hipot tejże kolei żelaznej względnie dopisaniem do gruntów stanowiących własność prywatną, a na przełożenie i korrekcyę dróg użytych czuli się pokrzywdzonymi, iżby się z roszczeniami swemi pisemnie lub ustnie do sądu tutejszego w terminie trzechmiesięcznym od dnia obwieszczenia niniejszego edyktu tj. do dnia 15 maja 1895 zgłosili po upływie bowiem tego terminu, ich roszczenia według §. 25 pow. ust. uwzględnione nie będą.

Według treści powołanego podania, które w tut. sądzie przejrzeć wolno, nabyte na budowę drugiego toru Lwów-Kraków grunta w gminach: Zimnawoda-Rudno, Białohorszcze, które zostaną z posiadłości poprzednich właścicieli wyłączone, z odnośnych wykazów hip. odpisane i częścią do kolejowego wyk. hip. dla kolei linia Kraków Lwów utworzonego, w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych wpisane, częścią jako użyte, na przełożenie i korrekcyę dróg, do poszczególnych wykazów hipotecznych stanowiących własność prywatną dopisane.

O treści powyższego wezwania edyktalnego, zawiadamia się interesowanych przez jednorazowe umieszczenie w urzędowej Gazecie Lwowskiej, przez przybicie za kratkami w tutejszym sądzie, tudzież w sądzie kraj. lwowskim i w urzędach gminnych w Zimnowodzie, w Rudnie i Białohorszczu a oprócz tego rz. kat. probostwo w Zimnowodzie, na ręce c. k. Prokuratoryi Skarbu, Hannę Łupak, w Zimnowodzie, Jana Dmytrowicza w Zimnowodzie, Ksenię Dmytrowicz w Zimnowodzie, Józefa Tymczyszyna w Zimnowodzie, Józefa Tymczyszyna (syna) w Zimnowodzie, małoletnich Franciszka, Annę, Katarzynę, Maryannę i Marcina Tymczyszynów, na ręce Józefa Tymczyszyna (ojca) w Zimnowodzie, c. k. Prokuratoryę Skarbu im. Skarbu Państwa, Bank wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze, Jakóba Alberta w Rudnie, Ludwikę Schmajcer we Lwowie, małoletnich Adolfa, Karola i Franciszka Schiele do rąk matki Katarzyny Schiele w Rudnie, Ksenię Semczuk w Rudnie, Fedka Zielińskiego w Rudnie, Justyna Pańkiewicza w Rudnie, Zofię z Zielińskich Pańkiewiczową w Rudnie, gal. Towarzystwo kredytowe ziemskie na ręce Dyrekcyi we Lwowie, ck. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie przez doręczenie niniejszego wezwania z tą uwagą że milczenie ich będzie uważane za przyzwolenie przeniesienia wymienionych gr. do wykazu kolejowego, a względnie do dróg w stanie wolnym od ciężarów.

Nie mniej nadmienia się, że prawa rzeczowe, któreby na gruntach, pod kolej zajętych, przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia edyktu przez przybicie na gmachu sądowym, lub po tymże dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy wpisywaniu powyższych grunt. w księgę kolejową takie prawa rzeczowe o tyle tylko skutek prawny mieć będą, o ile grunta te nie zostaną w księgę kolejową wpisane

Wreszcie podaje się do wiadomości, że edykt niniejszy na dniu 15 lutego 1895 zostanie obwieszczonym przez przybicie na gmachu sądowym.

Z c. k. Sądu pow. md. s. II

Lwów, 16 stycznia 1895.

## Doniesienia prywatne.

**BIURO**

# EQUITABLE

**ul. Wałowa l. 23** (11)

udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych

---

**Pożyczki** tanie, udziela instytucya publiczna P. P. Urzędnikom państwowym, autonomicznym, bankowym, kolejowym, Oficerom, Notaryuszom, Lekarzom, Pensyonistom. Zgłoszenia **tylko listowne do biura dzienników i ogłoszeń Wgo Plohna dla M. A.** 281

---

## Fabryka stolarska

**wyrobów stolarskich i parkietów**

# BRACI WCZELAK

**we Lwowie,**

ulica Łyczakowska l. 27

poleca

wielki zapas **deszczułek posadzkowych.** który sprzedaję metr kwadratowy **bez ułożenia** po **1 zł. 50 ct** i wyżej, zaś z ułożeniem metr kwadratowy po **2 zł. 10 ct.** i wyżej.

**P a r k i e t y**

w najrozmaitszych deseni ch.



Fabryka utrzymuje na składzie gotowe opaski (Verkleidung), listwy do podłóg, rozmaite profile dla pp. stolarzy, pozłotników, tapicerów itd. oraz „szlaglistwy do drzwi i okien. Fabryka przyjmuje do strugania deski na podłogi (po 8 ct za sztukę i wyżej), oraz wszelkie roboty stolarskie, okna, drzwi, urządzenia biur, zakładów szkolnych, koszar, szpitali itd.

**Krzesła ogrodowe i stoliki są zawsze gotowe na składzie.** 192

---

CHOROBY PIERSIOWE.

## Syrop z Podfosforanu Wapna

pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy

Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skuteczne sprawia działanie w chorobach *płuc* i *oskrzeli piersiowych; leczy najuporczywsze katary, zagaja tuberkuły płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannem kaszlaniu,* tak rozpacznie nieznośnego dla chorych. Pod jego działaniem *pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się* i chory odzyskuje szybko zdrowie.

SKŁAD w Paryżu, 8 ulica Vivienne i w głównych aptekach. 48

Dostać można we Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera, Wewiórskiego, Sklepińskiego i Beisera.

---

# Konkurs.

Przy kopalni węgli JW. Andrzeja hr. Potockiego w Sierszy jest do obsadzenia posada

## asystenta ruchu

z początkową roczną płacą 700 zł., prócz wolnego mieszkania kawalerskiego, węgli na opał i nafty na światło.

Podania zaopatrzone w metrykę, świadectwa fizycznego uzdolnienia, tudzież ukończonych studyów akademii górniczej i odbytej praktyki, wnieść należy po koniec marca 1895 na ręce Administracyi dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach. 215

---

## Ogłoszenie.

Ponieważ w dniu 24 lutego br. wyznaczone ogólne Zgromadzenie, z powodu niezgodności się nie odbyło, przeto powtórnie zaprasza Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego w Chorostkowie swych członków na szóste zwyczajne

**Walne Zgromadzenie**

na dzień 17 marca 1895 celem załatwienia następującego porządku dziennego:

1. Wysłuchanie sprawozdania z czynności za rok 1894, powzięcie uchwały, rozdzielenie zysku i udzielenie absolutoryum Dyrekcyi (§. 49 lit. g statutu).
2. Wybór 12 członków Rady zawiadowczej i 6 tychże zastępców (§. 24 stat.)

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego w Chorostkowie, Stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką.

Chorostków, dnia 5 marca 1895.

Hersz Glazner, prezes — Moses Winter, sekretarz.

---

## Ogłoszenie. 338

# Walne Zgromadzenie

Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Gorlicach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 6 kwietnia br. o godzinie 10 przed południem z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie protokołu z dnia 31 marca 1894.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok ubiegły.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie absolutoryum.
4. Rozdział zysków.
5. Zatwierdzenie wyborów 3 dyrektorów i 3 zastępców na lat sześć.
6. Wybór 3 członków i jednego zastępcy Rady Nadzorczej.
7. Wnioski samoistne.

Gorlice, dnia 12 marca 1895.

Sekretarz Dr. Karol Neumann — Prezes W. Biechoński

---

## Zaproszenie 336

### na III. zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Banku zaliczkowego w Bołszowcach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką które się odbędzie dnia 27 marca 1895 o godzinie 3 po południu w biurze Banku Zaliczkowego.

**Porządek dzienny:**

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1894.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wnioskiem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1894.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1894.
4. Zatwierdzenie wyboru 3 członków Dyrekcyi i 1 zastępcy.
5. Wybor 3 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących i uzupełniający wybór 4 członków jednego na lata 1895/6, zaś trzech na rok 1895.
6. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1895.
7. Ewentualne wnioski członków.

Uprawnieni do brania udziału w Ogólnych Zgromadzeniach w myśl §. 37 statutu są tylko ci członkowie, którzy wpłacili gotówką na rachunek swego udziału przynajmniej kwotę równającą się najniższemu udziałowi.

W Bołszowcach, dnia 7 marca 1895.

Rada nadzorcza Banku Zaliczkowego w Bołszowcach, Stowarzyszenia zarej. z ograniczoną poręką.

X. Ksawery Gąsiorowski, prezes — Aleksander Carewicz, sekretarz.

---

# Galicyjski Bank kredytowy.

316

## Dwudzieste drugie

# zwyczajne Walne Zgromadzenie

## Akcyonaryuszów Galicyjskiego Banku kredytowego

odbędzie się na dniu **9 kwietnia 1895 r.** o godzinie 12 w południe we własnym gmachu we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

## Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1894.
2. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Wybór trzech członków Rady zawiadowczej (§. 14 statutu).
5. Wybór Wydziału rewizyjnego na rok 1895.

Panowie P. T. Akcyonaryusze mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu zechcą stosownie do §§. 34 i 36 statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do 26 marca 1895 w Kasie głównej Banku we Lwowie lub też w Banku Anglo-austryackim we Wiedniu, gdzie otrzymają karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 5 marca 1895.

**Rada zawiadowcza.**

**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

**Dyetaryusz** rutynowany, z chlubnemi świadectwami, obznajomiony z manipulacyą sądową, poszukuje posady przy c. k. sądach. Wynagrodzenie stosowne do pracy. Zgłoszenia pod literami A. G. poste restante Czortków. 325

**Konkurs** na budowę szkoły jednoklasowej w Glinnie, stacya kolei Glinna-Nawarya. Bliższe warunki i plany przejrzeć można u przewodniczącego Rady szkolnej miejscowej w Glinnie. 339



**W ostatniej nędzy** pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką, żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Łyczakowska l. 117 Datki łaskawe przyjmuje Administracya.



**Ogłoszenie.** 1609

Podajemy do wiadomości, iż pierwszy ośmiodniowy wiosenny jarmark na konie odbędzie się w Tarnowie dnia 30 marca br. i dni następnych.



**Poszukuję do wynajęcia na dłuższy czas kamienicy składającej się z około dwudziestu pokoi. — Władysław Axentowicz, ul. Piekarska l. 6.** 326



# C. k. uprzyw. galic. Akcyjny Bank Hipoteczny.

**Dwudzieste siódme zwyczajne Walne**

## Zgromadzenie Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku Hipotecznego odbędzie się we wtorek dnia 23 kwietnia 1895 o godzinie 10 przed południem w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

### Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1894.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1894.
4. Wniosek na ustanowienie wynagrodzenia za czynności członków Rady nadzorczej (§. 61 statutów)
5. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§. 43 statutów).
6. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 stat. złożyć swoje akcye najdalej do dnia 26 marca b. r. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub we filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

P. T. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Rady nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. akcyonaryuszom na żądanie wydane będą.

Lwów, dnia 10 marca 1895 roku.

**Rada Nadzorcza.**

§. 63. W każdem Walnem Zgromadzeniu mają głos ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed z braniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, złożyli nadające im prawo głosowania akcye wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcye wydawane będą pokwitowania i karty legitymacyjne do wstępu na Zgromadzenie.

§. 65. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile ma 10 akcyj złożył. — Żaden jednak akcyonaryusz bez względu czy we własnem imieniu czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66 Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście jak też i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpionymi małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z swoich członków, firmę ich Stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swoich przełożonych, choćiażby ci nie byli sami akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie opłacony). 300

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera — Zarządca Wł. J. Weber — Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.